

KURJER POZNAŃSKI

Abonament kwartalny w Poznaniu, w ekspedycji mk. 54.—, w agencjach mk. 57.—, z odnośnikiem mk. 60.—poza Poznaniem na pocztach już z odnośnikiem mk. 59,40, pod opaską w Polsce mk. 80.—, w Niemczech mk. 54.—niemieckich, w Skandynawji 12 koron, we Francji 12 franków, w Ameryce 1 1/2 dolara. w innych krajach mk. 120.—

Adres redakcji i administracji:
Poznań, św. Marcin nr. 63.
Telefony: 1746, 3524, 4461.

Ogłoszenia na stronie 7-lamowej mk. 3.—, ponad 200 wierszy mk. 4.—, na stronie 3-lamowej mk. 10.—, ponad 50 wierszy mk. 15.— odwiera nonparelowego. Opustów udzielamy przy powtórzeniu ogłoszenia 6 razy 5 prct., 13 razy 10 prct., 26 razy 15 prct., 52 razy 20 prct. Ogłoszenia z Niemiec płatne w markach niemieckich. Dla zagranicy 200 prct. nadwyżki.

Nr. 202.

Poznań, piątek dnia 3. września 1920.

Rok XV.

[Poznań, dnia 2. września 1920.]

Jeszcze sprawa granic wschodnich.

Rokowania pokojowe w Mińsku zostały przerwane za zgodą obu stron. Chodzi o wyszukanie miejsca dogodniejszego dla pertraktacji, gdzieby przedewszystkiem delegacja polska miała nieograniczoną możność komunikowania się z Warszawą. Ważnem jest, aby w chwili rozpoczęcia na nowo układów Polska miała gotowy, jasny, nietylko przez rząd skoncypowany, ale i w opinii publicznej ufundowany program co do granic wschodnich. Zagadnienie to wysuwa się jako dominujące w polityce polskiej, od niego bowiem zawisł cały nasz stosunek do Rosji z jednej i do ententy z drugiej strony. Jest to zatem kwestja pierwszorzędnej wagi dla całej przyszłości Polski.

Błędna polityka rządu na wschodzie, która znalazła swój wyraz militarny w wyprawie na Kijów, była właściwym źródłem całego nieszczęścia, jakie spadło na Polskę. Z nierealnych fantazji politycznych poczęte plany oswabdzania Ukrainy i Białorusi zaprowadziły nas do przedsięwzięć wojskowych, przekraczających nasze siły, równocześnie zaś skłoniły na Polskę zewsząd zarzuty imperjalizmu wschodniego, zadając nam przez to niesłychane szkody w opinii europejskiej. I stało się tak, że z jednej strony pozbawiliśmy się poparcia ententy, z drugiej zaś własnymi rękoma przyczyniliśmy się do skonsolidowania Rosji pod wpływem groźącej jej utraty ziem niezbędnych dla egzystencji państwowej narodu rosyjskiego. Rezultatem tego było kompletne odosobnienie polityczne w chwili najkrytyczniejszej. Niemcy triumfowały i liczyły chwilę bliskiego odwetu.

Ile upokorzenia kosztowało nas wyjście z tej katastrofalnej sytuacji, w świeżej jeszcze mamy pamięci. Potrzebowaliśmy pomocy materialnej i politycznej ententy — tej samej ententy, którą poprzednio zlekceważyliśmy, inaugurując śmieszna dyktanda politykę „samodzielna”. W następstwie zamiast samodzielności polityka ta uzależniła nas jeszcze bardziej od ententy, boć taką a nie inną jest konsekwencja ciężkich przejść, które przeżyliśmy.

Dzisiaj „rady umiarkowania”, które otrzymujemy od Anglii, Francji, Włoch i Stanów Zjednoczonych muszą zaważyć na decyzjach polityki polskiej, choć z pewnością w niejednym punkcie są przykre dla społeczeństwa i zdradzają nieznaną odnośność stosunków. Państwa koalicyjne jednomyślnie są przeciwnie przekraczaniu etnograficznej granicy polskiej w myśl deklaracji 8. grudnia 1919, to jest linii Grodno—Brześć Litewski—Bug, przyczem obie twierdze miały pozostać po tamtej stronie. Obecnie rządy ententy, jak o tem świadczą wywody półoficjalnego „Temps’a”, dopuszczają pewne korektury, specjalnie właśnie co do Grodna i Brześcia, okazując gotowość przyznania ich Polsce, ale poza tę linię nie chcą rozszerzać granic Polski na wschodzie. Dla nas tymczasem istnieje sprawa Wilna, którego naród polski zrzec się nie może. Anglia obstaje przy tem, żeby Wilno oddać Litwie, Francja stara się nam przyjaźnie wytłumaczyć, dlaczego nie mamy sięgać po Wilno, ale instynkt narodu, związany tysiącami lat z tą placówką polskiej kultury, nie da się odwręcić od niej rękami politycznymi, które żadnymi względami sprawiedliwości uzasadnić się nie dadzą. „Temps” w jednym z artykułów wysunął jako możliwą linię strategiczną dla Polski t. zw. linię okopów niemieckich, to jest Zbrucz, Krzemieniec Dubno, Luck, Kanał Ogińskiego, Baranowice. Ewłaby to linia do przyjęcia jako granica, o ile dalej na północ, pociągnęłoby się ją aż do jeziora Narocz, przez co Wilno pozostałoby na zachód od tej linii. Statystyka Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich stwierdza, że na tych spornych obszarach litewsko-białoruskich, położonych między tak zwaną linią etnograficzną Grodno—Brześć Litewski a linią okopów przewaga żywiołu polskiego jest niewątpliwa. Na ludność licząca 1626 tysięcy głów przypada 925 tys. Polaków, milion 7 tysięcy katolików, 110 tysięcy Litwinów, około 350 tysięcy Białorusinów. Statystyka ta zgadza się ze statystyką, sporządzoną przez władze okupacyjne niemieckie podczas wojny, jest więc niewątpliwie prawdziwą.

Zgadzamy się zupełnie z ententą w tem, że wszelkie daleko idące rewindykacje polskie na wschodzie byłyby dla Polski niebezpieczne. Zgadzamy się z tem, że z Litwą trzeba dążyć do przyjaznego współżycia. Ale interesy żywotne polskie na wschodzie, nie mające nie wspólnego z jakimkolwiek imperjalizmem muszą być zawarowane. Mamy wrażenie, że opinja polska dotąd tak bardzo rozbieżna w kwestjach wschodu konsoliduje się na linii, będącej odzwierciedleniem tego, w czem

cały naród jest jednym. Jest to objaw pomyślny, który może przyspieszyć zawarcie pokoju, zgodnego z wymaganiami realno-państwowymi na wschodzie.

Położenie wojenne.

Komunikat sztabu gener. wojsk polskich z 1. września.

Na północnym skrzydle sytuacja bez zmiany. W centrum 3. armja odnosi szereg poważnych sukcesów nad armją konną Budiennego. Armja ta, będąc najlepszą operacyjną jednostką sowiejskiej otrzymała bezwzględny rozkaz przzerwania naszego frontu w rejonie Zamościa i marszu na Lublin łącznie z 12. armją sowiejską, która również przejść miała do działań zaczepnych w kierunku na Chełm. Dzięki świetnej akcji wypadowej naszych oddziałów ugrupowanych wzdłuż Buga ofensywa 12. armji została udaremniona. Koncentrując się w rejonie Piszczycy i Jagodyna wojska sowiejskie nie wytrzymując natarcia rozpoczęły szybki odwrót, pozostawiając w naszym ręku licznych jeńców. 25. pułk piechoty w akcji tej zdobył 2 działa z zaprzęgiem, 6 karabinów maszynowych i kolumnę amunicji.

Budienno dnia 29. sierpnia dotarł do Zamościa, gdzie napotkał zdecydowany opór: 1 p. p. i oddziałów 6 dywizji ukraińskiej. Jakkolwiek dzięki bohaterskiej postawie tych oddziałów rozpad ofensywy nieprzyjacielskiej został nieco zahamowany w ciągu 30. i 31. sierpnia, armja konna posunęła się znacznie naprzód, docierając czołowymi kolumnami do Sławetna, Łazisk i Białowody. Pierwszą kolumnę zadały nieprzyjacielowi oddziały 2 dywizji legionów w rejonie Grabowca, rozbijając doszczętnie jedną brygadę i biorąc z górą 200 jeńców do niewoli. Decydującą rolę w bitwie odegrała grupa pościgowa gen. Stanisława Hallera, która od paru dni znajdująca się na tyłach Budiennego, z niezwykłą zaciętością posuwała się w ślad za głównymi jego oddziałami i dnia 31. sierpnia uderzyła w kierunku na Zamość od wschodu. Budienno, widząc groźbę mu niebezpieczeństwo rozpoczął gwałtowny odwrót, napotykając wszędzie na silny opór okalający go naszych oddziałów. W okolicy Wolicy Sniatyczej, Mięczyzna i Zawalewa wywiązały się niezwykle ciężkie walki, w czasie których poszczególne dywizje nieprzyjacielskie nie hacząc na olbrzymie straty parokrotnie ponawiały swoje szarże kawalerji. Armja konna we walkach tych została rozbita. Poszczególne oddziały, które zdolały się przedrzeć znajdują się w trakcie bezładnego odwrotu. Nasza dalsza akcja pościgowa rozwija się pomyślnie. Wśród zabitych bolszewików rozpoznano szefa sztabu 4. dywizji, 2 dowódców brygad, paru dowódców pułków i 12 komisarzy. Oddziały nasze wzięły znaczną zdobycz. Pierwsza dywizja jazdy, 7 armat częściowo z zaprzęgiem, 13. dywizja 2 armaty, znaczną ilość karabinów maszynowych, wozów, transport amunicji artyleryjskiej, orkiestrę, kancelarje pułkowe itd., grupa majora Czapińskiego 2 dywizję sowiejską, 2 ciężkie działa, oraz bogaty materiał wojenny.

Na wschód od Lwowa oddziały nasze odrzuciły nieprzyjaciela za linię Buga, zdobywając 3 działa, 6 karabinów maszynowych oraz kilkadziesiąt jeńców.

Naczeln. Dowództwo W. P. Sztab Generalny.

Rokowania w sprawie transportu intern. bolszewików z Prus przez Pomorze.

Berlin, 1. 9. (Pat. Rad.) Telegrafen Union przynosi wiadomość, że transport internowanych we wschodnio-pruskich obozach koncentracyjnych oddziałów bolszewickich odbywać się będzie nietylko drogą morską przez Piławę, ale nadto drogą lądową przez polski korytarz. W tym celu zostaną wszczęte w dniu 3. bm. rokowania z rządem polskim w Poznaniu.

Bolszewicy rozstrzelują jeńców polskich.

Warszawa, 1. 9. (Pat.) Ze sfer wojskowych komunikują nam: Wedle zgodnych zeznań naszych żołnierzy zbitych z niewoli bolszewickiej, jak również doniesień dowódców naszej armji z frontu środkowego, dowództwo bolszewickie wydało rozkaz rozstrzelania masowego jeńców w razie niemożności uprowadzenia.

Nagrodzenie flotylji wiślanej!

Warszawa, 1. 9. (Pat.) Dziś o godz. 9 rano gen. Józef Haller oraz szef sztabu generalnego gen. Rozwadowski i admirał Kazimierz Porębski zwiedzili statki wojenne, przyczem rozdano orderzy Virtuti Militari klasy 5. za bohaterską obronę Wisły mostu płockiego oraz walkę z przeważającymi siłami nieprzyjaciela, a zwłaszcza z artylerją, której pociski z prawego brzegu Wisły skierowane na flotylję dały możność siłom lądowym oponować napór bolszewików.

Przestrogi angielskie i gen. Weyganda.

Horsea, 31. VIII. (Pat. Rad.) W Londynie panuje ciche zadowolenie z powodu umiarkowanego stanowiska, jakie pomimo zwycięstwa zajmują warszawscy meżowie stanu a szczególnie minister Sepieha i z powodu odczytu gen. Hallera, organizatora armji ochotniczej, który ostrzeża przed zbyt wczesną wywołacją, ponieważ niebezpieczeństwo bynajmniej jeszcze nie minęło. Gazety także nawołują do umiarkowania. Nacisk kładzie się na tę okoliczność, że gen. Weygand, który rada swoja tak

znakomicie przyczynił się do zwycięstwa polskiego, stanowczo potępia wszelkie zamiary polskiej ciemnicy. Zajęcie przez bolszewików kilku miejscowości w okolicy Białegostoku na północny-wschód od Warszawy i postępy Budiennego na skrzydle nie powinny być przez polaków ignorowane. We wszystkich kampanjach zdarzały się nagle gruntowne zmiany sytuacji z powodu operacji na skrzydłach i nie jest bynajmniej nieprawdopodobniem, że akcja Budiennego spowodować może taką zmianę.

Zwycięstwa Wrangla.

Lyon, 1. 9. (Pat. Rad.) Armje gen. Wrangla odniosły nowe zwycięstwo w zachodnich okolicach Kubania.

Wokół pokoju.

Posiedzenie Rady Najwyższej.

Berlin, 31. 8. (Pat.) Współpracownik „Daily Telegraph” dowiadyuje się, że Rada Najwyższa zbierze się w połowie września celem omówienia położenia we wschodniej Europie i dojścia do porozumienia w kwestji wypłat niemieckich, ponieważ bez takiego porozumienia konferencja finansowa w Brukseli byłaby bezprzedmiotowa.

Lotwa godzi się na rokowania w Rydze.

Berlin, 1. 9. (Pat. Rad.) Z Amsterdamu donoszą: Warszawski korespondent „Timesa” donosi, że rząd lotewski zgodził się na przeniesienie polsko-rosyjskich rokowań do Rygi.

Sojusze.

Lyon, 1. 9. (Pat.) „L'Homme Libre” pisze, że sojusz Czecho-Słowacji, Jugosławji i ewentualnie Rumunii i Grecji może zrodzić tylko sojusz między Polską, Węgrami i Bułgarią.

Finlandja a sowieły.

Berlin, 31. 8. (Pat.) Biuro Wolfa donosi z Helsinforasu, że finlandzka komisja sejmowa dla spraw zagranicznych postanowiła rozpocząć rokowania pokojowe z rządem sowieckim.

W sprawie uchodźców z ziem wschodnich.

(Korespondencja „Kurj. Pozn.”)

Jedną z ważniejszych spraw, poruszających obecnie opinję mas społeczeństwa naszego w Wielkopolsce i na Pomorzu, jest niewątpliwie kwestja uchodźców, którzy masowo uchodzą przed nawałą bolszewicka załali te kraje.

Sam jako kresowiec i jako były korespondent Wasz z Wilna skorzystałem skwapliwie ze sposobności poznajomości na miejscu z dolą naszych emigrantów i jakkolwiek w sprawie tej prasą niejednokrotnie zabierała głos, przypuszczam, że spostrzeżenia moje, obserwacje człowieka absolutnie bezstronnego nie będą od rzeczy. W dalszym wypadku chodzi bowiem o coś więcej niż pobyt chwilowy tych emigrantów na gościnnej ziemi wielkopolskiej, o ich wygody lub niedogodności, na jakie są narażeni, chodzi o coś nieskończenie ważniejszego, mianowicie o porozumienie się i zbliżenie dwóch dzielnic od siebie odległych, rozdzielonych przemocą w ciągu półtora wieku, które oto dzięki tej burzy wojennej zetknęły się bezpośrednio. Burza minie, fale powodzi emigracyjnej odpłyną z powrotem do swego łożyska, ale wrażenie jakie pobyt ich zostawił na umysłach zarówno ludności tubylczej, jako też przybyszów głęboko się wrazi zbliżając lub dzieląc dzieci jednej, wspólnej ojczyzny.

Z podróży mojej po miastach i miasteczkach, gdzie znajdują się większe lub mniejsze kolonie uchodźców, wyniosłem raz jeszcze potwierdzenie wielkich słów Ben Akiby, że „wszystko to już było”.

Kiedy w roku 1915 napłynęła do Wilna fala uchodźców z zachodu, przyjęliśmy ich sercem otwartym, braterskim, bardzo rychło jednak stosunek ten oziębł, nie bez racji zarzucano przybyszom, że zasmakował im chleb darmowy, próżniactwo, że stronią od wszelkiej pracy, że się prowadzą niemoralnie, zanieczyszczały w straszliwy sposób ofiarowane pomieszczenia, przyczyniały się do podniesienia cen, nadto dopuszczają się wręcz czynów zbrodniczych.

Z podobnymi całkiem zarzutami spotkałem się również obecnie na terenie Wielkopolski i Pomorza, gdzie również początkowo przyjęto przybyszów z ładu staropolską gościnnością, wyłanem sercem, niebawem jednak zaszła w obopólnych stosunkach zmiana stanowcza, ochłody sympatje, przerodziły się w niechęć do tego stopnia że w niektórych miejscowościach obawiano się nawet czynnego wystąpienia ludności tubylczej przeciwko uchodźcom.

Nie przeczę, że w wielu wypadkach zawinili i to znacznie sami uchodźcy, sprowokowali niechęć społeczeństwa miejscowego, w imię jednak wzajemnego porozumienia się uważam za konieczne przyrzeczenie się bliżej niektórym zarzutom stawianym uchodźcom z ziem wschodnich, a w świetle bezstronnej krytyki utracą one niewątpliwie pierwotne swe ostrze.

Jakoż kardynalnym błędem popełnianym zwykłe przez masy bezkrytyczne a powtórzonym przez ludność Wielkopolski i Pomorza w stosunku do swych gości, jest uogólnianie i przypisywanie pewnych nadużyć a nawet zbrodni, popełnionych przez mniej lub więcej liczne jednostki społeczeństwa lub grupom społecznym nieodpowiedzialnym za poszczególne wyrzutki. W danym wypadku, jako znający dobrze społeczeństwo polskie na kresach wschodnich,

pozwalam sobie stwierdzić z całą stanowczością, że burzył-
wa fala powodzi emigracyjnej, która zalała obecnie Wiel-
kopolskę i Pomorze, przyniosła na swym grzbiecie mety
nie wspólnego nie mające z polskim społeczeństwem na
kresach, powiem więcej, że wrogowie nasi wprost skorzy-
stali z tego kataklizmu, by pod maską nieszczęśliwych
uchodźców wysłać do zachodnich naszych dzielnic zastęp
swoich agentów, którzy tu mieli szerzyć idee bolszewickie
i przygotowywać grunt pod przyszłe tryumfy Trockiego.
Jednocześnie zadaniem ich było kompromitującym zach-
owaniem się swem i arogancją zasiać ziarno niezgody i nie-
porozumienia między społeczeństwem miejscowem a kre-
sami wschodnimi. Miejmy nadzieję, że miejscowym wła-
dzom policyjnym uda się ująć ten kaktol, w czem sami
uchodźcy czynnie dopomóc winni.

Na tem miejscu pragnę zwrócić uwagę na pewną oko-
liczność nie znaną może społeczeństwu wielkopolskiemu.
Znaczna część uchodźców stanowią urzędnicy b. Zarządu
Ziem Wschodnich. Zarząd ten, nie pochodząc z wyborów,
nie reprezentował więc społeczeństwa kresowego, został
on wyznaczony, żebym nie użył słowa „narzucony” przez
centralne władze warszawskie, wraz z naczelnikiem swym
panem Osmałowskim, który dobierając sobie pomocników,
kierował się nie tyle kwalifikacjami fachowymi i moralna-
mi, ile względami politycznymi, stworzenia sztucznego
na kresach wschodnich zwolenników programu rządowego,
programu t. zw. federacyjnego, t. j. stworzenia wielkiej,
niezależnej Litwy połączonej łańcuchem z Polską federa-
cją. Ponieważ olbrzymia większość społeczeństwa polskiego
na kresach była wręcz przeciwna takiemu programowi,
musiał p. Osmałowski kompletować swe szeregi z pośród
żywciołów stojących poza tem społeczeństwem, żywciołów
niewyraźnych pod względem narodowości, niekiedy nawet
wrogim polskości. Te to właśnie żywcioły, znalazłszy się dziś
śródmieście polskiego odczucia nie mogą się do niego
dopasować, wykręcają się od obowiązku wstąpienia do bra-
tnich szeregów armii polskiej i wołać czas trawic na piła-
tykach. To, co się rzekło, nie dotyczy oczywiście wszystkich
urzędników Ziem Wschodnich, pośród których są niewąt-
pliwie ludzie ze wszechmiar godni i bez zarzutu, zwłaszcza
sądownictwo oraz niektóre inne gałęzie stanowią chlubny
wyjątek.

Innym zarzutem, stawianym powszechnie niemal
uchodźcom jest jakoby wpłynęli na podniesienie cen najnie-
zbędniejszych produktów. Dodajmy, że zarzut ten zwię-
sza śród najszerszych mas miejscowej ludności przyczynił
się ogromnie ku rozbudzeniu niechęci do przybyszów. Czy
słusznie? Przedewszystkiem zaznaczyć trzeba że ceny bez
tego miały tendencję zwykłą i wcale nie należało, aby na to
w znacznej mierze wpłynąć mieli uchodźcy. Prawda, że byli
w pierwszych zwłaszcza czasach dość liczne fakty przepla-
cania przez nich artykułów żywnościowych, co się po czę-
ści tłumaczy nieświadomością cen miejscowych, po części
zaś tą okolicznością, że uchodźcy nie otrzymali na razie kart
żywnościowych, z których korzysta ludność miejscowa,
z konieczności więc, dla zaspokojenia głodu, musieli naby-
wać niezbędne produkty chociażby po wyższych cenach.
Jeżeli zresztą zarzeszli goście ze wschodu pewną lekkomyślnością,
placąc wyższe ceny, nie bez winy są też kupcy,
produccenci, hotelarze miejscowi wyszukujący często w spo-
sób wiele niesumiennej ich nieświadomości. Ostatecznie
zaznaczyć wypada, iż mimo chwilowego może podrożenia
niektórych produktów, zyskuje na tem wszystkim dzielni-
ca wielkopolska, gdyż znaczne wielomilionowe sumy, przy-
wiezione przez uchodźców z kresów wsiąkną w grunt
miejscowy, podnosząc jego dobrobyt.

Trzecim punktem, który podnieść bym pragnął to są
różnice kultury, różnice wychowania, które dzieła społe-
czeństwo wielkopolskie od braci ich z kresów wschodnich.
Podczas gdy jedni w ciągu pokoleń wyrastali i żyli pod
uciskiem buta krzyżackiego, na drugich oddziaływał roz-
kładowy wpływ barbarzyństwa wschodniego. Pozostawiło
to niestety ślady niezatarte na naszym charakterze, zapa-
trywaniach, kulturze, utrudniając wzajemne poznanie się
i zbliżenie.

Przytoczę fakt drobny ale niezmiernie charakterysty-
czny: opowiadał mi pewien wyższy urzędnik na Pomorzu
z wielkim oburzeniem, jak pewien uchodźca proponował
mu za nieznaczną zresztą usługę łapówkę, za co został
przez owego urzędnika natychmiast za drzwi wyrzucony.
Jakże jaskrawo występują w tym wypadku dwa charakte-
ry, dwie kultury; owego kresowca, który od dziada na-
działa przywykił, że bez łapówki nie można przeprowadzić
w urzędzie nawet najlegalniejszej sprawy, oraz wyrosłego
na kulturze pruskiej urzędnika wielkopolskiego, który za-
miast łagodnie objaśnić, iż urzędnik polski nie przyjmie
łapówek, najniepotrzebniej obraża się, unosi i bogu ducha
winno interesanta kresowego za drzwi wyrzuca.

Podobnych faktów można by niewątpliwie nalicyzować ty-
siące, rodzi je każdy dzień, każde bezpośrednie zetknięcie
się ludności miejscowej z przybyszami ze wschodu. Tembar-
dziej jednak niezbędnem wydaje mi się wzajemne porozu-
mienie, aby czasowy pobyt uchodźców kresowych nad
Wartą i Wisłą nie pogłębił przepaści wykopanej przez wro-
gów naszych celem rozdarcia synów jednej ojczyzny, jedne-
go narodu, lecz przeciwnie przyczynił się do zbliżenia i bli-
ższego poznania oraz zadziernięcia węzłów, które nas łą-
czą w jedną rodzinę.

J. O.

Sprawy polskie.

Z Komisji wojskowej.

Warszawa, 1. 9. (Pat.) Komisja wojskowa pod
przewodnictwem pos. Anusza, w obecności szefa sztabu
generalnego gen. Rozwadowskiego, maj. Hatacinskiego
i kpt. Mazanka, dokonała na środowym posiedzeniu wy-
boru podkomisji dla zbadania spraw komisji weryfy-
kacyjnej. Do podkomisji powołano pos.: Dr. Meissnera
(Zw. L. N.), Soltyka (N. Z. L.), Bardla (P. S. L.), (Lie-
bertanna (PPS.) i Michalaka (N. P. R.) Następnie
wysłuchano sprawozdania szefa sztabu gen... gen. Roz-
wadowskiego o przebiegu operacji pod Warszawą i o
stanie obecnych operacji na froncie. Ze sprawozdania
tego wynika, że Naczelne Dowództwo panuje zupełnie
nad sytuacją, nie wylaczając odcinka Majopolski. Przy-
jęto nadto wniosek pos. Dr. Załuski, aby po poro-
zumieniu się z rządem zwołać posiedzenie sejmowej ko-
misji wojskowej w przyszłym tygodniu dla przedys-
kutowania doświadczeń dotychczasowych operacji i
wyprowadzenia wynikających z nich wniosków.

P. P. S. a sady doraźne i dezertery.

Warszawa, 1. IX. (Pat.) Pos. dr. Marek wniósł na
repe prezydenta Witosa, wiceprezydenta Daszyńskiego, mi-
nistrów spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i wojsko-
wości memorjał, domagający się zniesienia, względnie

ograniczenia działalności sądów doraźnych, zaprowadzo-
nych przez Ministra spraw wojskowych rozporządzeniem
z dn. 22. lipca br. oraz uzyskania przez rząd u Naczelnego
Wodza ponownego dekretu ogłaszającego amnestię dla de-
zertarów, którzy powrócą dobrowolnie w szeregi armii
(Rzecz dziwna, że wniosek o zwołanie sądów i o amne-
stję dla dezertarów pojawia się teraz, gdy sprawiedliwość
powinna osiągnąć wszystkich zdrajców. Czy ten wniosek
nie jest akcją obronna dla żydów, którzy okazali się najli-
czniejszymi zdrajcami Państwa?).

Oczekiwany przewrót w Gdańsku.

Gdańsk, 1. 9. (Pat.) Tutejszy organ socjalistów rządo-
wych „Deutsche Volksstimme” zwraca w numerze dzisiejszym
uwagę na przygotowania socjalistów niezawisłych, którzy za-
mierają dokonać jakiegoś przewrotu. W związku z temi za-
miarami przebywa w Gdańsku agitator armii czerwonej w Pru-
sach Wschodnich, socjalista niezawisły Schaeffer.

Państwowy Urząd naftowy wrócił do Warszawy.

Warszawa, 1. 9. (Pat.) Biuro prasowe ministerstwa
skarbu komunikuje: Państwowy urząd naftowy, który czasowo
przeniesiony został do Krakowa, rozpoczął w dniu 31. sierpnia
urzędowanie w Warszawie, ul. Leszno nr. 5.

Wiadomości polityczne.

Polityka zagraniczna Rumunii.

Bukareszt, 30. VIII. (Pat.) Parlament rumuński
ratyfikował traktaty wersalski i Trianon. Przy tej okazji
minister spraw zagranicznych oświadczył, że traktaty te
są nienaruszalne i że Niemcy i Węgrzy mogłyby dość do
porozumienia z Rumunią, jeżeli tylko będą ściśle dochowy-
wały traktatów. Minister spraw zagranicznych zapowie-
dział zawarcie aliansu obronnego między Czecho-Słowacją
i Jugosławią, mającego na celu zabezpieczenie wykonania
traktatu Trianon i dodał, że w stosunkach między Czecho-
Słowacją i Polską zaznacza się znaczne polepszenie. Mini-
ster powitał sąsiedztwo Grecji, która uzyskała obecnie po-
łączenie z Rumunią przez morze i tylerdziej, że wspólna
granica między Rumunią i Polską jest dla Rumunii taką sa-
mą kwestją żywotną jak wspólna granica z Czecho-Słowacją
i Jugosławią. Wreszcie podkreślił minister nierozwią-
zalność sojuszu francusko-rumuńskiego. Parlament zamknął
swe obrady 27. bm. po wyczerpaniu programu pracy.

Konferencja skandynawska.

London, 31. 8. (Pat.) Na zaproszenie rządu duń-
skiego odbyła się w Kopenhadze konferencja premje-
rów i ministrów spraw zagranicznych Danii, Norwegii
i Szwecji. Na konferencji tej odbyła się wymiana
zdai co do sytuacji międzynarodowej w ogólności oraz
co do całego szeregu spraw polityki zewnętrznej, jako
to stosunków handlowych z Rosją, stosunków dyploma-
tycznych krajów skandynawskich z państwami b.
monarchji austro-węgierskiej, organizacji międzynaro-
dowej komunikacji powietrznej oraz propozycji przed-
stawionych przez komitet międzynarodowy w spra-
wie przyszłych traktatów handlowych.

Niemcy spłacają swe długi w Anglii.

Horsea, 31. VIII. (Pat. Rad.) Niemcy rozpoczęli spłatę
długów przedwojennych w Anglii. Departament odszkodowań
otrzymał w tym miesiącu pierwszą ratę w sumie kilkuset tysięcy
funtów szterlingów, czem zapłacono pretensje pewnej liczby
wierzycieli angielskich. Na przyszły tydzień przyjdzie do po-
działu znacznie większa suma, poczem spłata będzie się zwięk-
szała z miesiąca na miesiąc.

Niebezpieczeństwo strajku w Anglii.

Berlin, 31. VIII. (Pat. Rad.) Z Londynu donoszą: Ciężki
kryzys, w jakim znalazła się Anglia skutkiem wyniku głosowa-
nia robotników górniczych, ma być ostatecznie zdecydowany
na dzisiejszej konferencji trójzwiazku górników, kolejarzy i robo-
tników portowych. Delegaci najpotężniejszych związków za-
wodowych przedyskutują raz jeszcze sprawę projektowanego
strajku, jego racjonalność oraz ewentualne następstwa jak i
środki dla jego załagodzenia. Nic jest wykluczone, że trójzwiaz-
zek zechce jeszcze wznowić rokowania z rządem; wówczas dele-
gacje jego przyjmą Balfour i Bonar Law.

Powstanie w Irlandji.

Paryż, 1. 9. (Pat. Havas.) Jak donoszą z Belfastu, roz-
ruchy tamtejsze przybierają coraz bardziej charakter wojny do-
mowej. Powstancy wzniciają pożary.

Proces o zdradę stanu w Rosji.

Wiedeń, 1. 9. (Pat.) B. K. na podstawie radjodepeszy
z Moskwy podaje: Dnia 30 sierpnia rozpoczął się przed trybu-
nałem rewolucyjnym proces przeciwko kierownikom związków
spożywczych. Wśród oskarżonych 19 osób, znajduje się wielu
członków byłego rządu Kiereńskiego. Oskarżonym zarzucana
jest zdrada stanu.

Nowe wydawnictwa.

Wydawnictwa M. Arcta w Warszawie.

— Marja Kaczkowska: „Potęga wiary” — obrazek na
tle stosunków w Poznaniu w 1907 roku.

Barwny i pełen uczucia opis bohaterkiej wytrwałości
dzieci poznańskich, nie chcących mówić pacierza niemieckiego.
Mała Marysia życiem przyplaca opór swój, a śmierć jej
zagrzewa resztę dziatwy do wyrwania.

— J. L. Kraszewski: „Białe księżę” — powieść z cza-
sów Ludwika węgierskiego.

Jestto udatne bardzo streszczenie pow. hist. Kraszewskie-
go. Skutkiem skrócenia akcja zyskuje na żywości, a chwyciny
charakter biednego bohatera występuje ogromnie wyraziście.
Słowem, książka zyskuje ściąganie rozległego nieco ory-
ginału w całości zajmująca i pełna życia.

— T. Dybczyński: „Skarby kopalne Polski” (z ry-
cinami).

Cenne niezmiernie dziełko, ze względu na przystępny bar-
dzo, zajmujący i wyczerpujący układ materiału. Czyta się jak
powieść, jednym ciągiem, tworząc sobie bezwiednie w duszy
obraz Polski geologicznej. Wyborny podręcznik dla ucznia i
profesora, zajmująca czytanka dla szerokiego ogółu — oto za-
lety tej książki.

— Janowski Al. „Jedrek mędrak w Honolulu” —
powieść podróżnicza dla młodzieży, 2 tyc.

Z własnym scie zcięciem i werwa prowadzi nas autor
przez czotworne lody wschodniego Pacyfiku. Przepysylnie scha-
rakteryzowana czwórka urwisów — przyszłych dzielnych „lu-
dzi czynu” — przebywa najrozmaitsze nadzwyczajne przygody
ładowe, morskie, rodzinne i inne, by wreszcie stanąć u celu
swych wysiłków.

Obrazowość, żywość akcji, styl barwny trzymają w napię-
ciu uwagę czytelnika do ostatniej kartki.

— Zaruski M. „Na morzach dalekich” Kartki z
pamiętnika marynarza — Polaka (z rycinami autora).

Nowela z własnych przeżyć znanego z wypraw swych
prof. M. Zaruskiego obecnie ogromna leżyna, rozmach, za-
dza czynu a wszystko to na pokładzie rzewnej, czysto sło-
wianskiej melancholji. Wielka subtelność w odczuwaniu naj-

tamtęjszym ognien duszy ludzkiej; łączy się tu z ogromną
prawdą i prostotą w sposobie ujęcia każdej sprawy. Słowem,
książka jest ogromnie zajmująca i czyni głębokie wrażenie.

— Jankowski Cz. Ks. „Gniazdo Krzyżackie”. Opo-
wiadanie historyczne dla młodzieży.

Krótkie, treściwe, doskonale przedstawione pod względem
historycznym dzieje Zakonu krzyżackiego — jego początki —
rozwój — chyłość i koleje przetrwania w Europie i Polsce w
szczególności, to treść książeczki, którą powinien przeczytać
każdy Polak, zwłaszcza ten, co ma sposobność stykać się z
prawowitymi potęgami krzyżactwa: Prusakami.

Wszystkie wyżej wymienione dziełka nadają się zarówno
dla Bibliotek szkolnych jak i dla prywatnego użytku nie tylko
młodzieży ale i dla starszych; popularyzują bowiem dużo za-
gadnień z różnych dziedzin życia.

KRONIKA SĄDOWA.

— * Niebezpiecznym nożownikiem okazał się robotnik
Franciszek Gorceyński z Mosiny, który pchnął nożem
w brzuch pewnego restauratora, gdy tenże z powodu spó-
źnionej godziny nie chciał mu wydać żądanych papierosów.
Opryszka 2. Izba karna skazała na 16 miesięcy więzienia.

— * Zwierzę, 18. letniego chłopaka Gromowskiego Izba
karna skazała na 1 rok więzienia za zgwałcenie 8 letniej,
słabowitej dziewczynki, którą rwabił w tym celu do pew-
nej piwnicy. Zewziewzone indywiduum zaraziło dzie-
czką wstrętą chorobą weneryczną. Szkoła, że za takie
zbrodnie nie ma kary chłosty, stosowanej równocześnie
z karą więzienia.

— * Wywdzięczyła się, Niejakaś Bayerowa w Dakorach
mokrych udzieliła mieszkania służącej Napierale. B. zmarła
niebawem, a siostra jej daremnie szukała pozostałych po
niej rzeczy. Policja kryminalna stwierdziła, iż lokatorka
dała niejakiemu Radomskiej na przechowanie złoty zegarek
z łańcuszkiem, gotówkę i rzeczy. Za to troskliwie zaopieko-
wanie się własnością zmarłej sąd poddyktował Napierale 1
rok, a Radomskiej 3 miesiące więzienia.

KRONIKA PROWINCJONALNA.

— * Pobiedziska. W d. 21 sierpnia odbyła się kwesta na
rzecz Czerw. Krzyża. Hojne dary świadczą o wielkiej ofiar-
ności mieszkańców. Zebrano 7 677 marek i liczne przedmio-
ty opatrunkowe i żywnościowe. Za powyższą sumę zaku-
piono materiał na bieliznę dla żołnierzy, a rzeczy przesta-
no na front i do lazaretu powiatowego w Biedrusku. Ser-
deczne podziękowanie składa w imieniu Czerw. Krzyża
A. Zychlińska, przewodniczaca p. p. Wielk.

W mieście Poznaniu

odbierać można »Kurjera Poznańskiego« za
miesięczną opłatą mk. 18,— w centrall

PRZY ŚW. MARCINIE 70

- oraz we wszystkich filjach a mianowicie:
1. NA STARYM RYNKU 53/4 (naroż. ul. Jezuitkiej),
 2. NA ŚRÓDCE przy Ostrówku nr. 15.,
 3. NA JEZYCACH przy Rynku nr. 7, nar. Kraszew-
skiego,
 4. NA ŚW. ŁAZARZU przy ul. Niegolewskich 10., na-
rożnik Matejki,
 5. NA WILDZIE przy ul. Górna Wilda 84.
 6. NA SOLACZU przy ul. Saskiej 12.

W dawniejszej ekspedycji przy św. Mar-
cinie 63, tylko sprzedaż hurtowna.

Aby uniknąć natłoku w ekspedycjach przy
zmianie miesiąca, prosimy Czytelników o spie-
szone odnowienie przedpłaty.

Numer pojedynczy kosztuje od 1. wrze-
śnia 2,— mk.

ADMINISTRACJA.

Ostatnie wiadomości.

Mordercy Dr. Mielckiego niewyśledzeni.

Bytom, 1. 9. (Pat.) Zastępca dyrektora policji w
Katowicach Fallelois został zawieszony w służbie z po-
wodu niewyśledzenia dotychczas morderców Dr. Mie-
leckiego.

Odszkodowanie dla Polaków w Katowicach.

Bytom, 1. 9. (Pat.) Dyrekcja policji w Katowi-
cach musi zapłacić polskiemu komisariatowi plebiscy-
towemu 17 tysięcy marek tytułem odszkodowania, gdyż
kwota ta w chwili napadu Niemców na komisariat znaj-
dowała się w kasie i została skradzioną. Wysokość su-
my odszkodowania, jaką komisariat powiatowy w Ka-
towicach zażądał od Katowic z powodu zniszczenia je-
go domu i biura, wynosi przeszło 4 miliony marek.

Sicherheitswehra wyjechała na Dolny Śląsk.

Bytom, 1. 9. (Pat.) Sicherheitswehra górnośląska
po usunięciu jej od służby przewidziona została do Lo-
mnovic w pow. niemodlińskim na Śląsku Dolnym.

Niemcy przyznają się do winy.

Bytom, 1. IX. (Pat.) H. Gerlach, znany polityk i by-
ły minister, zamieszcza znamienne uwagi o wypadkach
górnoszląskich w berlińskim tygodniku »Die Welt am Mon-
tag« z dn. 30. sierpnia. Gerlach stwierdza, że awanturę
w Katowicach wywołali Niemcy. Dalej pisze on: Wypadki
w Wroclawiu są dlatego tak niezmiernie przykre, że po-
garszają one i tak już ciężkie położenie nasze na G. Śląsku.
Jest stwierdzone, że powodem do wypadków górnośląskich
byli ci demonstranci niemieccy, którzy napadli na wojsko
francuskie w Katowicach. Rozgoryczenie zaś ludności pol-
skiej wybuchło po szkaradnym zamordowaniu dr. Miel-
ckiego i po napadach na innych Polaków. W dalszym ciągu
tego artykułu potępia Gerlach bardzo ostro politykę tych
kół wszechniemieckich które wywołały wszystkie antypol-
skie i antyfrancuskie awantury w Niemczech. Wybrki tych
polityków, pisze Gerlach, kosztowały nas dotąd prawie ty-
le, co przegrana wojna. Wciąż i wciąż musimy się uspra-
wiedliwiać, wciąż przepraszać i płacić, a wszystko to dzie-
ki awanturniczej polityce naszych hura-patriotów.



W bitwie dnia 22. 8. 1920 r. w obronie ziemi ojczystej przed nawałą wroga, zginęli śmiercią bohaterską żołnierze pociągu pancernego nr. 9 „Danuta“ s. p.

sierżant linjowy
Stanisław Wieczorek

starszy szeregowiec

Wojciech Durski

szeregowiec

Mikołaj Markowski

Cześć Ich pamięci!

Oficerowie i żołnierze pociągu panc. nr. 9 „Danuta“.

z 4875



Przy gorliwym i sumiennym spełnianiu swych obowiązków wojskowych, został zabity wskutek nieszczęśliwego wypadku, dnia 11. 8. 1920 r. szeregowiec s. p.

Jan Przesławski

z pociągu pancernego nr. 9 „Danuta“

Cześć Jego pamięci!

z 4874

Oficerowie i żołnierze

pociągu pancernego nr. 9 „Danuta“.

Za ostatnią przysługę oddaną zmarłej naszej ukochanej córce s. p.

Helenie Maciejewskiej

jak również za okazane współczucie składa szan. ks. ks. prał. Schoenbornowi, prof. Kowalińskiemu i Durzyńskiemu, koleżankom Zmarłej jak i jej drużynie „Wandy“ i drużynie „Klaudii-Potockiej“ i wogóle wszystkim przyjaciółom i znajomym serdeczne

Bóg zapłać!

Rodzina.

z 4862

Szan. Duchowienstwu, wszystkim krewnym i znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie s. p. męża mojego oraz wszystkim, którzy przysłali wyrazy współczucia, składam na tej drodze serdeczne

Bóg zapłać!

Helena Adamska.

d 1306

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci s. p.

ks. proboszcza

Telesfora Nawrockiego

odprawia się dnia 7. września rb. w Krzywiniu o godz. 10 i w Poznaniu o godz. 1/2 9 w kościele Najsw. Serca Jezusowego w Jezycach

z 4825

nabożeństwa żałobne

o czym zawiadamia krewnych i znajomych z prośbą o modlitwę.

J. Frankiewiczowa.

Kupuję

wiczkę piaskową zimową

(vicia villosa)

i proszę o opróbkowane oferty.

n 1635

Telesfor Otmianowski,
Skład nasion w Poznaniu.

Sprzedam

dobry garnitur parowy składający się z lokomobili 12-18 H.P., młocarni 60" i cztero-kolny elewator lokomobilę stałą o 35-45 H.P. na 8 1/2 atm., maszyny w bardzo dobrym stanie.

d 1282

Gadziński, Gniezno, ul. Dalkowska 24.

Spóźnione!



Tadeusz Wachal

pporucznik, oficer 5 batr., 2 dyonu, 15 p. a. c. Włkp. poległ dnia 18 sierpnia b. r. śmiercią bohatera, odpięrając mężnie ataki bolszewików na obserwację Swęj baterji.

Korpus oficerski 15 p. a. c. Włkp. stoi w rozpaczy nad otwartą mogiłą młodego bohatera, żegnając w Nim bardzo tegiego i wzorowego oficera i dobrego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbył się dnia 21 sierpnia w Płocku.

d 1303

W imieniu korpusu ofic. 15 pułku art. ciężk. Włkp.
porucznik i adjutant pułku.



Dnia 30 sierpnia zasnął w Bogu, opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach w 81 roku życia, nasz najdroższy i ukochany ojciec, teść, dziadek, stryj i wuj, s. p.

Franciszek Roman.

Ekspartacja odbyła się w piątek, dnia 3. 9. o godz. 4 po południu z domu żałoby do kościoła parafialnego w Płocku. Pogrzeb najazutrz o godz. 9 o czym zawiadamiamy

w głębokim smutku pogrążone

dzieci.

Płoczek p. Jabłonowo (Pomorze), Toruń, Krzemieniewo, 31. 8. 1920.

(Spóźnione.)



Dnia 26. 8. rb. umarł nagle w 59. roku życia mój najdroższy mąż, nasz najlepszy ojciec i dziadek s. p.

z 4775

Franciszek Skrzydlewski

Pogrzeb odbył się dnia 29. 8. rb. w Grodzisku.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona i dzieci.

Grodzisk, 31. 9. 20 r.

Za okazane nam współczucie i udział w pogrzebie naszego najdroższego, brata, stryjka i wujka s. p.

ks. Jana Wlazło

bylego dziekana i radcy duchownego

składamy na tej drodze Wielebnemu Duchowienstwu oraz Przyjaciółom i Znajomym serdeczne

r 4149

Bóg zapłać!

Rodzina.

Wielkie Strzelce, dnia 22. 8. 1920.

Drogerje!

Składy papieru!

Klej biurowy i pasta do klejenia

dla fotografów w butelkach około 150 gramów zawartości towar przedwojenny do oddania.

Otto Knopf, Bydgoszcz-Bielawki,

d 1296

techniczna fabryka klei.

OSOBE która mi w nocy z 18. na 19. sierpnia na dworcu w Skalmierzycach ukradła walizkę, proszę usilnie

o odesłanie świadectw i wszelkich osobistych dokumentów, bez których egzystencja moja jest zagrożona. Anna Szynkowiakówna, nauczycielka, Środa, pl. Zamkowy 5.

POZENKI

Wdowiec, lat 46, kupiec, dobrze uposażony, posiadaj. własność, zdrow, chętny pracy, osamotnionem się czujący, pragnie zapoznać się z panną lub wdową do lat 40 celem

ożenku.

Łask. reflektantki gospodarnie, o szlachetnem sercu choć bez majątku, zechcą się zgłosić z dołączeniem fotografii pod z 4451 do ekspedycji nin. pisma.

Sprzedaje.

Mam zaraz do sprzedania **2000 pierścionków gumowych czerw.** przedwojennych do wąskich szkieł Wecka & Rese. z 4662

L. Herwich, Koronowo.

Kino

bez konkurencji z mieszkaniem za 128 000 mk. gotówką na sprzedaż. Wł. Laszkiewicz, Wronki. z 4706-7

Zielony garnitur pluszowy, dzięcięcy płaszcz i czapeczki szydełkowe na sprzedaż. r 4113 Plac Wolności 15a, w podw. l.

Maszyna do szycia

obrazy, płaszcz wlecz., bieliza stolowa, bowla i szklanki, koidra gum. i rozn. inne rzeczy na sprzedaż. Św. Marcin 66-67 drugi dom ogr. wejście 4 parter prawo. z 4547

Parowa cegielnia

przy niej 50 morgów dobrej pszennej ziemi z 2 rybnymi stawkami i ogrodem owocow.; pokład gliny nieyczerpalnej, wyrabia 3 000 000 łowaru wszelkiego rodzaju; maszyny, suszarnie w wzorowym porządku, zaraz na sprzedaż. Reliktanci zechcą się zgłosić do eksp. (Kurj.) Pozn. o 1274. Agenci wykł.

Pianino

ciemne, dobrze utrzymane, zaraz na sprzeż. Jozef Srudobaj, Bronów pow. Pleszewski. z 4626

Stacjonowana lokomobila

Wolfa, 45 P. S., ruchoma lokomobila Lanza 25 P. S., garnitur parowy do młócenia Garret Luith z elewatorrem do słomy i wszelkimi pasami, młocarnia parowa z elewatorrem do słomy i pasami, piug motorowy Stocka, 2-cylindrowy motor Daiflera 12 P. S., motor Deutza „Dieselmotor“ 25 P. S., motor benzolowy Deutza 5 P. S., na sprzedaż. Agenci wykluczeni. Blizszych inf. udzieli Karl Adler, Gruczno pow. świecki (Pomorze). d 1243

Lokata kapitału!

Pragnę umieścić około 1 milj. mk. w przedsiębiorstwie handlowem lub przemyslowem, jako czynny lub bierny wspólnik. Dokładne zgłoszenia uprasza się nadesłać pod z 4638 do ekspedycji Kurjera Poznańsk.

Przewodniki elektr. miedziane

z pierwszorzędną izolacją tanio na sprzedaż. Zgłoszenia pod nr. z 4686 do ekspedycji Kurj.

Eleg. pokój męski, jadalnia, sypialnia ewtl. i kuchnia

na sprzedaż b 563
Marcus, Poznań, plac Nowomiejski 3 II.

Zakład reparacyjny maszyn, z połączeniem kolejowem, 1000 m² pokrytego terenu, połąc. z składem i kompl. urządzoną pracownią mechaniczną, zaraz na sprzedaż. Interesanci, posiadaj. gotówkę, zechcą się zgł. pod O. M. 1188 do Rudolfa Mussego w Poznaniu. b 544

Bacność!

Przedsiębiorstwo spedycyjne, węgla i drzewa

dobrze prosperujące, w mniejszem mieście w pobliżu Poznania, z gruntem budowlanym, żywym i martwym inwentarzem, zaraz na sprzedaż ewentl. zamiana na posiadłość w Niemczech. b 566 Oferty uprasza się pod S. 680 do Tow. Akc. Reklama Polska, Poznań, Aleje Marcinkowsk. 6.

Cegielnia parowa

w powiatowem mieście około 50 morgów obszaru z niewyczerpanym pokładem gliny, maszyny w najlepszym porządku, z powodu przejęcia innego przedsiębiorstwa, na sprzedaż. Łask. zgłosz. pod d 1298 do eksp. kurj.

Dom towarowy

w dobrem położeniu w centrum, nadający się na bank, przedsiębiorstwo automobilowe, magazyn mebli i t. d. na sprzedaż. Ewentualnie zarezerwuje się dla kupca obszerne ubikacje składowe i biurowe. Oferty do ekspedycji Kurjera pod d 1123-24.

Osoby, które do pozostalości po zmarłym w dniu 13. kwietnia rb. w Budzynie handlarzu Franciszku Modliszewskim jakiegokolwiek pretensje mają, jako też wszystkich dłużników, uprasza się aby takowe najpóźniej do 20. września rb. u niżej podpisanego zgłosili z podaniem dowodów. d 977

Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione. Budzyna, dnia 23. kwietnia 1920. Wegenke, kupiec.

Wielkopańskie

stylowe urządzenie,

składające się ze sali jadalnej, pokoju męskiego, salonu, sypialni, w całości na sprzedaż. Zgłoszenia przyjmuje eksped. Kurjera Poznańskiego pod n 1575.

Bardzo korzystnie do nabycia: b 628

skład cygar

w najlepszem położeniu w większem mieście garnizonowem na Pomorzu. Świetna ezyst. Piśm. zgłosz. upr. się pod nr. 16166 do „PAR“ Poznań, Rycerska 8.

Okolo 2000 pilśniowych kapeluszy,

cokolwiek uszkodzonych, dla panów i chłopców sztuka 20,- mk.

okolo 600 prawdz. bursztyn. szpilek do kapeluszy, sztuka 11,- mk natychmiast na sprzedaż. n 1101 Centralne Biuro Ruchu „Express“, Bydgoszcz.

Małatek w Księstwie 600 morg., do wydzierzaw. z 4578 Wiadomości rellakt. usilnie lub poczta za nadesł. 10 mk. Stark, Poznań, Długa 4. — Telefon 2760.

Strzelnica miejska

z pięknym ogrodem do zabaw latnich, z ogrodem warzywnym i owocowym, z dużą salą do przedstawień, z całkowitem urządzeniem, w powiatowem mieście garnizonowem Księstwa Poznańskiego, zaraz na sprzedaż. Zgł. pod z 4747 do eksp. Kurjera Pozn.

Z powodu przeprowadki jest zaraz na sprzedaż

dystyngowane urządz. mieszkaniowe

(14 pokoi). Oferty pod b 583 do eksp. lego pisma.

K. Wróblewski, Inowrocław, ul. Król. Jadwigi 28, sprzeda

6 pilek

bilardowych z kości słoniowej, 12-15 kija bilardowych i nowe sukno do pociągnięcia bilardu (kamgarn, tower przedwojenny). i kanapa na sprzedaż od 3-6. Ul. Młyńska 3, w podw. na lewo. Warsztat. z 4646

Dobrze prosperująca

Apteka

pod dogodn. warunkami wskutek śmierci właściciela, na sprzedaż. Oferty pod d 1242 do eksp. Kurj. Pozn.

Skład

tow. białych, wełnianych, krótkich strojów, galanterji i manufaktury, z kompletnem urządzeniem, z powodu wyjazdu do Niemiec za przystępną ceną na sprzedaż

Oskar Pohlmann

d 1245 Łabiszyn n. Notecią.

Urządzenie dentystyczne z przyrządami ewtl. z praktyką na sprzedaż,

urządzenie składu kolonialnego i szafy za szkłem i maszyny do prania „Regina“ ewent. skład do wynajęcia. z 4436

Ślusarnia, 10 nowych i jedno używane 10dko i czarny pies na sprzedaż. Górna Włda 94, w podwórzu, od rodziny 12-2. r 3985

List z południowej Francji.

Agitacja antypolska socjalistów.

Toulouse, w sierpniu.

Tutejsza gazeta socjalistyczna „Le Midi Socialiste”, od pewnego czasu ogłasza plakaty porozlepiane w głównych punktach miasta wyrażające się w sposób sztywny i brutalny o Polsce i Polakach. Przesyłam szanownej Redakcji kilka takich plakatów, które są nieco uszkodzone, dają należyte pojęcie o usposobieniu antypolskiem socjalistów tutejszych.

Ogromna większość Francuzów i gazet francuskich jest nam szczerze przychylna, jedynie partja socjalistyczna pała ku Polsce iście semicką nienawiścią. Jaka jest przyczyna tej nienawiści? Każdy Polak kochający gorąco kraj swój powinien zdać sobie z tego sprawę, ażeby potem odpowiednio działać. Przed rokiem wyszła w Paryżu broszura, w której pomiędzy innymi stało: ni dieu ni maître, un seul ennemi le capital, une seule contrainte la conscience, une seule religion l'humanité, une seule patrie l'univers. (Nie ma Boga, ani pana, jedynym wrogiem kapital, jedynym przymusem sumienia, jedyną religją ludzkość, jedyną ojczyzną wszechświat). Dziś ślepy tylko nie widzi, że wolnomularstwo całego świata, od dawna opanowane przez żydostwo, dąży do zniszczenia wszelkiej religji i do założenia ogólnej republiki. Partja socjalistyczna, proletarjat jest włoskiem, za pomocą którego meryty socjalistyczni, niemal wszyscy wolnomularzami lub posłusznymi narzędziami wolnomularstwa, chcą dojść do swego celu. Tak zwana C. G. T. we Francji (Confédération Générale des Travailleurs) obecnie bynajmniej z tem się nie kryje, że chce zastąpić panowanie burżujów (bourgeois) panowaniem proletarjatu, jak to się stało niby w Rosji. Niestety i w naszym kraju partja socjalistyczna chociaż tworząca znaczną mniejszość proletarjatu coraz gwałtowniej występuje i nawet w tak krytycznej dla Polski chwili przeszkadza utworzeniu się rządu stalego i silnego. Nie wien, czy taki Daszyński, Moraczewski i wszyscy inni meryty partji socjalistycznej polskiej dążą do tego samego celu co meryty w innych krajach, bądź co bądź niekwalifikują się bynajmniej na przewodników narodu, który przez blisko sto pięćdziesiąt lat znosił męczennictwo dla swej wiary i ojczyzny, ludzie, którzy mają konszachty z nieprzyjaciółmi tej wiary i tej ojczyzny. Dziś Polska potrzebuje przewodników, którzy są Polakami do szpiku kości gotowymi do jaknajwiększych poświęceń za wolność i niepodległość wszechświatowej naszej ojczyzny. Mam nadzieję, że pomiędzy naszymi robotnikami idącymi na oślep za Daszyńskim, Witosem mało jest takich, którzy świadomie przyłożyliby rękę do zniszczenia wiary i ojczyzny. Ale najwyższy czas, żeby wszyscy milujący kraj swój Polacy pouczyli lud nasz poczciwy, jakie niebezpieczeństwo zagraża całej ludzkości w tak jaskrawy sposób ze strony wrogów chrześcijaństwa. Obowiązkiem to o sobliwie naszej prasy polskiej. Dla tego też pozwoliłem sobie posłać szanownej Redakcji „Kurjera Pozn.” te plakaty i zarazem podzielić się z nią temi moimi obawami i życzeniami.

F. r. K.

Przebieg plebiscytu na Warmji i gwałty po plebiscycie.

(Dokończenie).

Dopiero po głosowaniu, kiedy wojska włoskie zaczęły powoli opuszczać teren plebiscytowy poznaliśmy, co jest niemiec. Już tydzień po głosowaniu Niemcy, pewni że zwycięstwo plebiscytowe będą przyznane Rzeszy, rozpoczęli demonstrację narodową. W każdym mieście i wiosce prawie co wieczer zbierał się tłum, na czele którego kroczyła orkiestra, aby kroczać przez wszystkie ulice śpiewając pieśni patriotyczne. Z każdym dniem pewność i zuchwałość Niemców wzrastała, zaczęło już zacieranie na ulicach Polaków a najwięcej uciępiały nasze kierowniczkę szkółek i ochronkę, a kiedy dnia 14 sierpnia wojska koalicyjne opuściły na dobre teren plebiscytowy, rozpoczęły się orgie, na opis których pióro się wzdryga. Dzień prusacka ofna w zwycięstwo gwiazdy bolszewickiej podniosła łeb, aby otwarcie się wypowiedzieć za bolszewizmem i z utęsknieniem czekała na czerwone wojska. Grożono każdemu Polakowi, że jak tylko bolszewicy dojdą do granicy Prus Zachodnich wtenczas nastąpi rzeź Polaków. Po 14. sierpnia Polak na ulicy pokazał się nie mógł, bo bojówki niemieckie zaczęły go i biły kijami a dzieci od 3 lat nauczone w szkole pluły w twarz Polakowi. Kiedy w niedzielę garstka Polaków opuszczała kościół w Biskupcu zbito kilkumastu tak, że dwóch Polaków musiano odstawić z poranionymi głowami do szpitala. W poniedziałek dnia 16. przyszło urzędowe zawiadomienie że teren plebiscytowy warmiński pozostaje cały przy Niemcach. To było hasłem do ogólnego pogromu Polaków tem więcej, że właśnie dnia 15. bolszewicy zajęli Lubawę a 16. jazda rosyjska zbliżała się do położonych nad granicą miasteczek niemieckich Biskupiec i Kisielice. Byłem naczelnym świadkiem zajść w Biskupcu więc pozwolę sobie szczegółowo opisać wrażenia, które odniosłem. Po owym tak ważnym zakomunikowaniu decyzji Rady Najwyższej, został zwołany wiec na rynek miasta Biskupca na g. 8. wieczorem. Tego wieczoru miał nastąpić odwet na Polakach. Hordy pruskie najchętniej bywiby się rzuciły na zamieszkałych Polaków w Biskupcu, aby ich rozszarpać lecz mitygowane przez umiarkowańszych, poprzestali na tem, aby wyszukać zemstę najokropniejszą, która tylko w mózgu plugawstwa prusacko-żydowskiego powstać może. O 10. godz. 6. po południu delegacja mieszczaństwa złożona z ostatnich szumowin opryszczków w całym słowa znaczeniu, wtargnęła do domów polskich, uzbrojona w kiły i maczagi, wymuszając pod groźbą ucięcia sztandarów narodowe. Zebrało w ten sposób kilkanaście chorągwi polskich, lecz były tacy obywatele Polacy, którzy nie chcą wydać sztandarów zostawili swe domy na pastwę czerewczajek pruskich i uciekli przez granicę; do domostw ich banda dobijała się i hukac okna kamieniami.

O 8. wieczorem odbył się wiec, na którym zachęcano rozwieścienych prusaków do gwałtów i przy śpiewie „Deutschland über alles“ i „Nun danket alle Gott“ spalono sztandary polskie. A myśmy patrzeć musieli bezsilni tylko płacząc wznosiłszy medły razem z juna polskimi sztan-

darów bijąc ku niebu. Banda prusko-żydowska zebrała się wtenczas i nie wykluczając matek z niemowlętami na rękę obchodziła ulice miasta i nie tylko starzy, lecz i tym niemowlętom podnoszono rączki, aby przysięgali zemstę Polakom. Zaczęto się dobijać do mieszkań polskich, szwy wylatywały od pocisków kamieni, oblegano domy do późnej nocy i już padło hasło podpalania ich, kiedy o godz. 3. zrodziła się nowa zemsta w móżgach pruskich. Miasto Biskupiec leży tuż nad granicą Polski, a dworzec miasta został przez traktat przyznany Polsce. Wobec bliskiego niebezpieczeństwa inwazji bolszewickiej, posterunek graniczny polski został wycofany. Doszło to do uszu tłumy oblegającego domy polskie; więc z muzyką na czele, prowadzeni przez miejscowego burmistrza i nauczyciela, przeszli granicę, aby na polskiej ziemi zdzierać godja, znać się nad spokojnie spoczywającą ludnością. Dotarli wreszcie do 4 klm. oddalonego dworca w Biskupcu i tutaj zdarzył chorągiew polską zatknął pruski; burmistrz kazał sobie wydać wszystkie klucze, i doszedłszy do telefonu doniósł o tym „Siegu“ landratowi powiatu Suskiego, prosząc go o posilki wojskowe, bo zajął dworzec biskupski. Aż tutaj o godz. 7 rano nadjeżdża pociąg pancerny ze zatkniętą na parowozie flagą francuską. Burmistrz biorąc kolory niebiesko-białoczerwone za czarno-białoczerwone wykrzyknął: „Sehet sogar die Bahn ist schon deutsch“ i rozkazał kapeli grać „Deutschland über Alles“. Tymczasem z pociągu wypada dziesięciu chłopców z białym orłem na czapce i gnając napastników aż zagranicę zabrali kilku z bronią w rękę do niewoli. Lecz za bezczelność Niemców, którzy jamać neutralność, przechodzą granicę polską, aby tutaj popełnić gwałty cierpieć muszą Polacy. Banda prusaków bowiem która uciekając szczęśliwie się do miasta dostała, rozpoczęła aresztowanie Polaków. W obydwu sposób znęcano się nad biednymi ofiarami bijąc aż do krwi i plując w oczy; nie oszczędzono nawet kobiet. Spowiewanych Polaków, których nazwiska podaje, nie gwarantując, że to są wszyscy, dostawiono do więzienia, gdzie kilka nocy spędzić musieli. Pomiedzy aresztowanymi znajdują się np. aptekarz Wolski, Piechowski, Grajewski, Głowczewski, Kujawski, Zacharek, Drzanowski, Tatuliński i Suwińska. Mnie udało się przekupić pewnego Niemca, który mnie schronił i w nocy z kufkami uciekałem pieszo aż do mojem spokojnie wsiąść do pociągu i zjechać do Kwidżyna. Tutaj spotkałem znajomego księdza, proboszcza z Kisielic i z nim schroniliśmy się do Polski. Ks. Mazella opowiadał mi jak się z nim obchodzono, co także krótko chcę nadmienić. W ten sam dzień kiedy w Biskupcu palono sztandary polskie, zebrał się około godz. 8. przed plebanją tłum ludzi, z których mnóstwo wtargnęło do plebanji szukając ks. proboszcza Mazellę. Tenże widząc, co się święci i słysząc wycie tłumy ukrył się w kościele na ambonie. Około 40 chłopów wradło do kościoła i szukało księdza po wszystkich zakątkach. Za czwartym razem dopiero znalezione go i zmuszono do pójścia na plebanję, skąd zabrano chorągiew polską schowaną na strychu i zaprowadzono ks. proboszcza odebrać mu się i plwając nań w niemożliwym sposób, wśród śpiewów patriotycznych na rynek. Tu obano chorągiew nafta i groźąc księdzu kijami i kolbami podano mu pełną zapalnicę, aby zapalił własnoręcznie sztandar polski. Gdy reke podająca zapalnicę odepchnął płomień padł na przesyconą naftą chorągiew, która się spaliła. Ks. M. czekać musiał oplwany ze wszystkich stron, szczególnie przez kobiety, zwłaszcza żydowskie, aż spłonęły drzewce noczem odprowadzono go, urągając księdzowi do plebanji. Tutaj stwierdzono brak wale wartościowych rzeczy w wartości przeszło 6000 mk. także kasę kościelną obrabowano. Szczególnie się znęcano nad starymi rodzicami ks. proboszcza. Zaznaczam na pomoc straż bezpieczeństwa przybyła po upływie godzin. Na rynku stawiono księdzu ultimatum do poniedziałku w którym to czasie miał się wyprowadzić. Nie czekał jednak na poniedziałek, zostawiając wszystko na pastwę zhołszewiczalej hordy, schronił się dnia następnego do Polski.

Podobne zajścia jak w Biskupcu i Kisielicach zachodziły na całym froncie. Prusacka buta podnosi swój łeb aby zagarnąć ziemię, któreśmy krwią i trudem zdobyli. Witają bolszewików jak braci spodziewając się od nich Pomorza i Poznańskiego. W Prusach i na Śląsku urządzają pogromy, na całym pasie granicznym przegotowują się do walki w państwie niemieckim plują w twarz nawet dzieci a starci palą sztandary i poniewierają nie tylko mężczyzn, lecz nawet kobiety i księży, a w Polsce Niemiec używa swobody, tje na polskim chlebie i spokojnie zbiera miliony pod opieką rządu polskiego. Przysięgam sobie, że kiedy wrócę, zrewanżuję się za cierpienia, które rodacy nasi znieśli musza na ziemiach niemieckich. Lecz rewanż musi być godny Polaka. Nie będziemy Niemców i żydów bili, nie będziemy ich więzili, nie będziemy im plwali w twarz. Lecz tak jak nam powiedzieli „Nach Warschau mit den Schwärzhunden“, tak my napiszemy na sztandarze naszym „Niemiec do Brandenburgii“, „Żyd do Palestyny“. A wypędzimy ich tylko — bojkotem. Kto dziś w Niemce kunnie zdradza ojczyznę, kto żywa wspiera, bogaci wroga. Hasło „swój do swego“ znów trzeba wznowić — to broń najskuteczniejsza, odwet najpewniejszy.

Sz.

Energiczna nota Francji do Niemiec w sprawie zajść w Wrocławiu.

Berlin, 1. 9. (Pat.) Biuro Wolffa donosi: Nota, wręczona dziś przez francuskiego ambasadora z powodu zajść we Wrocławiu, brzmi jak następuje: Panie ministrze! Powołując się na moją notę z dnia 27. sierpnia, mam zaszczyt podać waszej Eksceleencji warunki mego rządu celem załagodzenia iż, które się wydarzyły w konsulacie francuskim we Wrocławiu dnia 26. sierpnia: 1) Konsulat będzie przez rząd niemiecki na jego koszt odnowiony; 2) rząd niemiecki zapłaci 100 tysięcy franków odszkodowania urzędnikom konsulatu za straty materialne poniesione podczas plądrowania; 3) wszyscy winni napadu mają być wysłędzeni i ukarani. Rezultat dochodzeń ma być zakomunikowany ambasadowi w przeciągu 8 dni; 4) przeciwko władzom, które przez nieporozumienie i obojętność umożliwiły wykonanie napadu, ma być wdrożone postępowanie dyscyplinarne, co do którego rezultatów, złożone będzie ambasadowi sprawozdanie w takim samym kierunku; 5) po zupełnem spełnieniu tych warunków będzie konsulat otwarty wobec prezydenta prowincji śląskiej i francuskiej rady legacyjnej. Flaga będzie równocześnie zatknięta i powiewać będzie aż do godz. 7. wiecz. Kompanja Reichswehry z muzyką defilować będzie przed konsulem. Program uroczystości ustalony będzie w porozumieniu z ambasadą. — Rząd republiki życzy sobie pozostać w dobrych stosunkach z rządem niemieck-

kim, stwierdza jednak, że długi szereg wrogich manifestacji i ataków przeciwko wojskowym i cywilnym przedstawicielom republiki francuskiej w Niemczech, prowokowały pewne elementy rozmyślnie, do czego zachęcała je bezkarność. Rząd republiki przekonany jest, że stan ten będzie przeciągać się nadal, jeżeli rząd niemiecki nie okaże, iż pragnie położyć kres temu, przez wyraźne skarcenie i ukaranie. W tym duchu mam zaszczyt z polecenia mego rządu postawić żądanie, aby rząd niemiecki co do wszystkich zajść, których ofiarą padli przedstawiciele Francji albo obywatele francuscy, wyraził mi w najkrótszym czasie przez J. E. kanclerza Rzeszy swoje ubolewanie i równocześnie udzielił przyrzeczeń, że wymagane w naszej nocy zadośćuczynienie spełnione będzie w całej rozciągłości. Zresztą zastrzegają sobie rządy sprzymierzone oczywiście prawo domagać się ukarania i odszkodowania, których wymagają zajścia.

Przyjęcie noty francuskiej w Niemczech.

Byłom, 1. 9. (Pat.) Z Berlina donoszą do tutejszych pism niemieckich, że niemiecka rada ministrów zajmowała się na posiedzeniu w dniu wczorajszym notą rządu francuskiego w sprawie wypadków we Wrocławiu. Postanowiono przyjąć wszystkie warunki z wyjątkiem dwóch, mianowicie co do natychmiastowego wysłędzenia i ukarania wszystkich winowajców, uważając ten warunek za niemożliwy, oraz co do wojskowej parady satysfakcyjnej. Te dwa warunki miały być przedmiotem obrad na posiedzeniu rządu w dniu dzisiejszym. Parlamentarnej komisji spraw zagranicznych, która miała się zebrać dzisiaj, została przedłożona do zatwierdzenia odpowiedź rządu niemieckiego na notę francuską.

Byłom, 1. 9. (Pat.) Wedle wiadomości z Berlina, udał się wczoraj minister spraw zagranicznych Simons do posła francuskiego, celem odbycia z nim konferencji w sprawie noty, przyczem miał oświadczyć, że niektóre warunki są tak ciężkie, iż rząd niemiecki musi się jeszcze raz zastanowić nad swoim stanowiskiem wobec tych zadań. W kolach parlamentarnych twierdzą, że do specjalnego zebrania w sprawie noty francuskiej nie przyjdzie. Większość komisji zagranicznej nie będzie czynnie rządowi w tej sprawie trudności. Jedyną opozycję stanowią narodowo-liberalni.

Byłom, 1. 9. (Pat.) Wrocławskie, jak i wszystkie górnośląskie pisma niemieckie, podały notę francuską pisma przynoszą już uwagi redakcyjne. Wszystkie pisma przynoszą już uwagi redakcyjne. Wszystkie pisma skarżą się na surowość warunków. W tonie organów urzędowych przebija zdanie, że warunki trzeba będzie przyjąć, gdyż Francja może zająć Zagłębie Ruhry. Przyjazd Milleranda i Focha do obszarów nadreńskich uważany jest za demonstrację w tym kierunku. Organy hakatystyczne występują ostro przeciwko nocie i wyrażają nadzieję, że rząd nie spełni warunku co do ukarania uczestników i co do parady wojskowej.

Zagadnienia gospodarcze naszego rzemiosła w dobie bieżącej.

Na temat powyższy wygłosił referat na poniedziałkowym zebraniu Tow. Młodych Przemysłowców przy bardzo licznym udziale członków i gości, poseł Krajna. Wynikiem obrad było powzięcie następujących uchwał:

Zebrani na posiedzeniu Tow. Młodych Przemysłowców dn. 30. 8. 20 członkowie

zważywszy, iż wobec niekorzystnego położenia naszego rzemiosła i przemysłu skutkiem sprowadzania przez rząd gotowych wyrobów a mogących być wykonanych w kraju, przez co obniża się wartość naszej waluty, odbiera chleb i zajęcie rzeszom robotniczym, zysk pracodawcom, obniża się siła podatkowa i przyczynia się do zubożenia kraju,

zważywszy faworyzowanie przez rząd urzędów rozdzielczych, które utrudniają nabywanie rzemiosłu surowca,

zważywszy zbyt gorliwe otaczanie opieką przez Rząd spółek spożywczych i urzędniczych, zabijających powstający u nas handel i tradycję, mające rzemiosło, warstwy, które nietylko w ofiarość i patriotyzmie nie prześcignie,

zważywszy dotychczasową wadliwą politykę Rządu, zabijającą wszelką inicjatywę prywatną a protegującą monopole państwowe, uchwalają wezwać Rząd

a) do podniesienia wytwórczości rzemiosła i przemysłu polskiego przez dostarczanie tym gałęziom zarobkowania potrzebnych surowców — celem uniezależnienia się pod względem gospodarczym od zagranicy;

b) do rozwiązania wszystkich Urzędów Rozdzielczych i popierania przez Rząd inicjatywy prywatnej, lepiej i szybciej obsługującej, pozostawienia zaś monopolowi państwowemu urzędów, jak poczta, kolejnictwo itp.

c) do ograniczenia działania Spółek Spożywczych i Urzędniczych i otaczania opieką wszystkich warstw społecznych w równej mierze.

Zebranie uchwała wezwać Sejm i Rząd:

1) do opracowania ustawy dopomagającej do stworzenia w całej Polsce odrębnych Izb Rzemieślniczych i Przemysł. Handlowych. Dotychczasowy zakres działania Izby Rzemieślniczych, egzaminacyjny i opiniodawczy, należy rozszerzyć przez utworzenie przy Izbach komisji techniczno-informacyjnych. Każda Izba winna mieć kilku wędrujących instruktorów, informatorów rzemieślnicze o najnowszych zdobyczach techniki;

2) do zreformowania cechów rzemieślniczych, które obok Tow. zawodowych i rzemieślniczych mają podnosić wiedzę zawodową rzemieślnika;

3) do tworzenia i popierania szkół zawodowych, muzei rzemieślniczych i spółek rzemieślniczych;

Zebraenie uchwała wezwać Rzemieślników:

1) do rozszerzenia i ulepszenia swych warsztatów pracy do samowystarczalności produkcji krajowej,

2) do rzetelnego i skorego obsługiwania klienteli,

3) do organizowania się w Towarzystwach zawodowych, rzemieślniczych i związkach pracodawców, celem obrony własnych interesów na tle ogólnonarodowym i ogólnopaństwowym,

4) do korzystania z pożyczek, uchwalonych przez Sejm,

a) 50 milionów na rozszerzenie warsztatów,

b) 30 milionów na zakup surowca.

Zebraenie uchwała wezwać Związek Towarzystw Przemysłowych i Towarzystwa do Związku należącej:

1) do wydawania własnego czasopisma,

2) do rozszerzenia dotychczasowego pola działania (organizowanie Tow. Przemysłowych i szerzenie w nich oświaty i pielegnowanie życia towarzyskiego, przez szczerze zaopiekowanie się sprawami gospodarczymi kraju i materialnego poparcia członków np. dostarczanie rzemieślnikom w dostatecznej

Łość węgla do uruchomienia kół walców prasy, 3) do zwiekkowania się funduszu rządowym, przeznaczonym na potrzeby dla rzemieślników, 4) do tworzenia spółki przemysłowej tak surowców, jako też i sprzedaży wyrobów, 5) do stworzenia Sekretariatu Związku odpowiedzialnego wymogami i potrzebom chwili, 6) do zorganizowania w Związku Towarzystw Przemysłowych i zawodowych stojących poza Związkiem.

Zebrań uchwała wezwać społeczeństwo i do oddania najlepszych i najzdolniejszych synów swych w naukę rzemiosła i przemysłu, 2) do popierania swoich wyrobów. Rzemiosło i kupiectwo rodzime uważamy za ważny czynnik przy ocaleniu naszych miast.

Do kobiet Polek.

W społeczeństwie polskim kobiety zawsze odczuwały aurę matki i żony. Ich przeznaczeniem było wychowanie rycerskich pokoleń, które na polach Chocima, Cecory czy Beresteczka kładły się snopami w obronie granic — a później z tym samym bohaterstwem umierały pod Ostrołęką i Olszyną Grochowską. Na dalekich rubieżach polskiej stawy Ojczyzny zbierała plon zasiany rękami matek.

Kobieta nie nazwana ani w historii ani w literaturze była zdrowym społeczeństwem, formowała serca i instynkty, posiadała ideał moralny i sama w typie matrony dala narodowi ideał. Kobiety nasze mają więc we krwi tradycję matek powstańców i żon towarzyszących mężom w sybirskie katorgi — mają jasne wzory w Szczanieckiej i Emilji Plater i nauczycielki tej miary, co Orzeszkowa i Konopnicka — które uczyły je właściwej drogi postępowania i prawdziwego miłowania Ojczyzny. Hasła te nie przebrzmiały dotąd i dopiero w chwili obecnej szerokiego doczekały się zastosowania. Nie wracają jeszcze łuby — żołnierzy z frontów, na których strzegą bezpieczeństwa ognisk domowych, a stanowiska ich tymczasowo zajęte przez kobiety, to spuścizna po braciach, mężach, synach — to honor ich w ręce nasze oddany i placówka, której opuszczać nam nie wolno. Pamiętajmy, że placówką taką jest dziś wszystko, jest odpowiedzialność za wychowanie dzieci, jest miara przynów własnych i wartość pracy, którą wykonujemy. Pamiętajmy, że podczas nieobecności mężczyzny spada na nas cały ciężar ich obowiązków i pracy i pamiętajmy, że na nas zwężają się oczy całego kraju.

Wiemy, że do narodu wyszło wezwanie, by z funduszy znajdujących się w kraju oddano pożyczkę Ojczyźnie. Kobiety Polki i Mężowie wasi i bracia murem obronnym kraj cały chronią od zalewu nieprzyjaciół — niechże szeregów wasze pamiętne obowiązków i odpowiedzialności przejętych po nieobecnych — nie poskapią Ojczyźnie pieniędzy i bieżące kapitały umieszczają w Pożyczce Odrodzenia Polski.

Niech tak jak oni tam na dalekich garnicach kraju — kobiety wewnątrz państwa podadzą dlonie ofiarne i wspomogą na ród w ciężkich chwilach jego powstania.

Żołnierza w pisma może być przeprowadzone planowo tylko przy pomocy całego społeczeństwa.

Niech więc przeczytane pisma trafią do skrzynki — zaś potem do naszego żołnierza, który się szczerze ucieszy, że społeczeństwo pamięta nie tylko o zaspokojeniu jego materialnych potrzeb — lecz również — duchowych.

— * Komitet Obrony Śląska poszukuje na czas przejściowy do pracy plebiscytowej na prowincji kilkanaście inteligentnych osób. Bliższych informacji udzieli oraz zgłoszenia przyjmuje Komitet Obrony Śląska w Poznaniu. Św. Marcin 40 pokój 15—16.

— * Przedstawienia i koncerty dla żołnierzy. Z inicjatywy D. O. W. i przy gorącym poparciu Dyrekcji i pp. Artystów i Artystek Teatru Wielkiego i Powszechnego zorganizowane zostały przedstawienia dla żołnierzy garnizonu Poznań, — stałe w teatrach — i lotne w szpitalach i w poszczególnych formacjach. Podając o tem do ogólnej wiadomości D. O. W. czuje się w obowiązku złożyć w imieniu żołnierza naszego serdeczne podziękowanie Dyrekcjom i Artystom wyżej wymienionych teatrów za bezinteresowne i szlachetne niesienie duchowej pomocy rannym i wyruszącym w pole braciom naszym.

O dalszych przedstawieniach na rzecz żołnierzy będą podane osobne komunikaty. — Oprócz powyższych rozrywek mają chorzy w szpitalach koncerty orkiestr garnizonowych według planu podanego w rozkazach D. O. W.

D. O. W. wyraża jeszcze podziękowanie administracji Ogrodu Zoologicznego, Dyrekcji Muzeum Wkp., właścicielom poznańskich kinematografów za pozwolenie naszemu żołnierzowi bezpłatnie zwiedzać i korzystać z tych instytucji.

— * Wynik kwesty. Urzędniczy Komitet dorocznej pomocy żołnierzowi wielkopolskiemu na froncie, donosi, że w niedzielę dnia 22 sierpnia przy pomocy Pań z wydziału Kwesty Komitetu Obrony Narodowej i Czerwonego Krzyża zebrał w gotówce: Mk. 97,000 Mk. 38,133,40 w poniedziałek dnia 23 bm. razem Mk. 135,133,40. Oprócz tego zebrano w tych dwóch dniach obecny monety: srebra 10 sztuk, nikiel 4 sztuki, innoziastowych 300 sztuk, koron 44,24, rubli 33,50, dolarów 2, Mk. ziemieckich 106,50, franków 4,25, lei rum. 5.

Poza darami w naturze zebrano w Książach urzędniczych Ministerstwa b. dzielnicy pruskiej do dn. 25 sierpnia 1920 Mk. 29451.— Urzędu Osadniczego do dnia 28 sierpnia 1920 Mk. 20000 Konsystorza do dnia 25. sierpnia 1920 Mk. 5,000. Urzędu Zbożowego do dnia 25. sierpnia 1920 Mk. 1730, zbiórka w tych dwóch dniach Mk. 135133,40, razem Mk. 192,314,40.

Ofiarowane dary jak np. kury, gęsi, kaczki, owoce sprzedano, a uzyskana kwota zostanie wliczona do ogólnej kwoty zebranej dla powyższego celu.

O wartości i bliższych szczegółach zebranych darów w naturze będziemy informować społeczeństwo w najbliższych numerach dzienników.

Księgi stanu cywilnego.

Zgony.

Od 30. 8 do 1. 9. zgłoszono: Wiktoria Ańel z d. Kuhn 43 l., Aniela Herrog 8 m. 19 d., wdowa Katarzyna Drozdowska była cwidowitka Waliszewska z d. Struchwiak 89 l., mistrz szewski Michał Klin-kowski 59 l. Józef Ritter 1 r. 8 m. 18 dni, Bożena Kapela 8 m. 10 dni ucz. szkoła. Franciszka Suchowiak 9 lat, Antoni Błyszki 10 m. 23 dni, Kazimierz Gołaska 5 l. 6 m. 2 dni, mistrz szklarzki Moritz Kaul 76 lat Otto Gottschling 1 m. 25 dni, Marta Igner 1 rok, 8 m. 18 dni, księżniczka Elwina Elsner v. Cronau 78 lat, wyższy ksiązkowy Artur Neugebauer 58 lat, Helena Grochowska 3 m. 20 dni, Tadeusz Grajczyński 4 m. 23 dni Felicja Rossak 24 l. bez zaw. Feliks Radziejewski

7 m. 2 d., ucz. szk. Helena Maciejewska 14 lat Eleonora Bartz z d. Grzeszkiewicz 37 lat konduktor kolejowy Maksymilian Wojdzik 49 lat, Marja Pacholak z d. Kuchta 36 lat, sekretarz Wojciech Wawrzyniec Sitarski 64 lat, telefonista Roman Kruza 24 lat, palacz Jan Łasecki 29 lat, rolnik Wincenty Sadowski 19 lat, kupiec Roman Bandurski 23 lat, rolnik Stefan Bialecki 18 lat, Janina Bogacka: 2 mies. 1 tydz. Roman Lewandowski 19 dni, Jan Januszczyk, podpułkownik 48 lat, Anna Stachowiak 2 l., 2 m. 12 dni, Jan Ławicki 2 m. 13 dni, Teodora Miśkiewicz bez zaw. 18 l., Tadeusz Ziółkowski 10 lat, Kaptan Tadeusz Kamiński 28 lat, ogrodnik Michał Mańkowski 20 lat, Seweryna Kaczmarek 1 dzień, Herta Knoche 1 m. 18 d., Karol Klein 3 m. 14 dni, robotnik Jan Woliński 18 lat, szeregowiec Franciszek Kula 20 lat, kupiec Feliks Springer 21 lat, robotnik Michał Stachowicz 20 lat, Zbigniew Czarnowski 15 dn, przetokowy Walenty Jeźbor 29 lat, robotnik Franciszek Biniaiewicz 79 lat, cieśla Jan Kaliszczan 46 lat, Zofia Soczka 7 mies. 29 dni, Marta Szczepańska 6 lat, 6 tyg., Jan Szymankiewicz 3 mies. 20 dni, Stefan Gindera 1 godz., Adam Sołdecki 4 lata, 8 mies. 25 dni, wdowa Antonina Łysiak z d. Pędzińska 57 lat, Karol Gorczyk 10 m. 23 dni Leokadja Gryzb b. zaw. 21 l., Marja Schneider 6 m. 17 dni, drukarz Ryszard Auer 38 lat, Marja Dudziak 7 m. 7 dni, Emanuel Appel bez zaw. 73 lat, handlarz Jan Weychan 48 lat.

RUCH W TOWARZYSTWACH.

— Tow. Muzyczne „Lira”. Zebranie plenarne odbędzie się w piątek, dnia 3. bm. o godzinie 7 w lokalu „Pod Zagłobą, przy ulicy Wrocławskiej 15 O. i K. z13—14.

— Plenarne zebranie Stowarzyszenia Lokatorów miasta Poznania odbędzie się w sobotę dnia 4. bm. o godzinie 7. wieczorem w sali Domu Król. Jadwigi Aleje Marcinkowskiej 1. O K 4898-99

— Stow. Nauczycieli i Nauczycielek na Poznań i okolicę odbędzie w sobotę, dnia 4. b.m. punktualnie o godz. 4½ po poł. w szkole przy ul. Działońskich plenarne posiedzenie w celu omówienia i zdecydowania spraw związanych z chwilą obecną. Jak najliczniejszy udział członków jest pożądany. K z4838

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO MIASTA POZNANIA.

Czwartek, 2. 9. o godz. 8 „Madame Butterfly”, opera G. Pucciniego.

Sobota, 4. 9. o godz. 7 „Dama Pikowa”, opera P. Czajkowskiego.

Niedziela, 5. 9. o godz. 7½ „Straszny Dwór”, opera St. Moniuszki.

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO W POZNANIU.

Czwartek, 2. 9. „Zasadzka”, sztuka w 4 akt. H. Kistomackersa.

Piątek, 3. 9. „Gorąca Krew”, kom. w 3 akt. Miecz. Fijałkowskiego.

Sobota, 4. 9. „Ponad Śnieg”, dram. w 3 akt. Stefana Zeromskiego.

Niedziela 5. 9. „Zasadzka” sztuka H. Kistomackersa.

Poniedziałek 6. 9. „Po nad śnieg” sztuka Stefana Zeromskiego.

REPERTUAR TEATRU Powszechnego w Ogrodzie Zoologicznym.

Czwartek 2. 9. „Księżniczka Czardasza”.

Piątek 3. 9. „Major Ulanów”.

Początek o godz. 7½ wieczór. Bilety u p. Paczyńskiego ul. 27. Grudnia 14.

Nakładem i czcionkami Drukarni Polskiej T. A. w Poznaniu, Redaktor odpowiedzialny Stanisław Jaworski.

Rozporządzenia i komunikaty władz.

— * Dla żołnierza na front. W różnych punktach miasta umieszczone zostały skrzynki z napisem: „Składajcie gazety dla żołnierzy na front”. D. O. W. prosi wszystkich obywateli miasta Poznania o składanie przeczytanych pism do tych skrzynek.

Pamiętajmy o tem, że żołnierz nasz laknie wieści z kraju lecz nie zawsze one mogą mu być za pomocą pism podane, gdyż kolportaż pism w dobie obecnej napotyka na wielkie techniczne trudności. Zaopatrzenie

Leon i Michał Butkowi Andrzejewiczowie z rodziną zamieszkałi czasowo w maj. Pomaranowice st. Poblędziska. z 4717

!! Gdynia !!

Nad morzem jest do kupienia większa parcela na dogodnych warunkach. Oferty uprasza się pod „Gdynia” do Tow. Akc. REKLAMA POLSKA, POZNAŃ, Aleje Marcinkowskiego 6. b 561

ZGUBY

Poszukuję psa wyzła który zaginął d. 26.

Brazowy i ma białą tylną część. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Śledczy, Komisariat nr. 7, z wyłączeniem. Siedzieć będzie tego, który sobie go przywłaszczył. z 4725

KUPNA

Poszukuje się kupna 2 łóżek żelaznych, kilku krzesel, szafy i kanapy. Oferty pod M. T. do Biłych Kolumnów, Wrocławska 28-29. z 4749

Kupię zaraz 2 piece żelazne kilkanaście metrów rur. S. Kałamański, plac Wolności 2. b 505

Aparatu

do palenia cykorji lub kawy, to zapędu silnikowego, poszukuje Dom. Kotowicko, pow. pieszewski. n1573

PRACA

Zastępcy poszukuje zaraz u 1115 Apteka Kobylinie.

Ucznia porządných rodziców poszukuje zaraz lub od 1. 10. d 1305 S. Pępka, mistrz piekarski, ul. Gen. Kosiańskiego 25.

Kasa komunalna i oszczędności w Kościele potrzebuje od 1. października

urzędnika lub urzędniczki Zgłoszenia przyjmuje Wydział powiatowy. d1224

W Gostyniu wakuje posada: burmistrza n1544

pensja podstawowa 8 000 mk. i wszelkie dodatki przewidziane rozporządzeniem N. R. L. z dnia 31. 7. 19. oraz nadzwyczajne dodatki przyznane urzędnikom państwowym. Kandydaci zechcą się zgłosić z dołączeniem odpisów świadectw. Gostyn, dnia 24. sierpnia 1920. Magistrat.

W Gostyniu wakuja posady: sekretarza miejskiego

pensja podstawowa 5 000 mk. i wszelkie dodatki przewidziane rozporządzeniem N. R. L. z dnia 31. 7. 1919., oraz nadzwyczajne dodatki, przyznane urzędnikom państwowym. n1545

asystenta Kasy miejskiej pensja podług umowy. Kandydaci zechcą się zgłosić z dołączeniem odpisów świadectw. Gostyn, dnia 24. sierpnia 1920. Magistrat.

Poszukuje odpowiedn. zajęcia lub przedsiębiorstwa inżynier agronom-leśnik

Polak, katolik z niewielkim kapitałem, doświadczony administrator wielkich dóbr, udokumentowaną przeszłością, zasługujący na najszersze zaufanie. Przyjmuje komisowo majątki do sparcelowania, administrację poręczalną, dzierżawę lub nabędzie na własność nieduży obiekt ewtl. na spłaty. Zgłoszenia: J. R. Wojcicki, Gniezno, Targowisko nr. 2 II p. z4632

Przy wyższej szkole miejskiej w Gostyniu, z planem nauki gimnazjum humanistycznego są wolne z dniem 1. września n1543

3 posady nauczycielskie polonisty, romanisty i przyrodnika wzgl. matematyka. Prawa i obowiązki według norm państwowych. Podania, należące udokumentowane, należy wnosić do Dyrekcji wyższej szkoły miejskiej w Gostyniu. Magistrat.

W tutęjszej administracji wakuje posada sekretarza

Pensja według pragmatyki. d1248-9 Kandydaci obeznani gruntownie z sprawami komunalno-policyjnymi raczą się zgłosić, z dołączeniem odpisów świadectw do Magistratu w Międzychodzie.

Dwóch biegłych ksiązkowych, zawodowca cukrownika

obeznanego z ksiązkowością w charakterze kontrolera i dwóch dzielnych stenotypistek biegłych w rachowaniu poszukuje „Urząd Cukru” Wały Zygmunta Augusta 10a. Zgłosz. osob. od 11—2.

KRAWCOWE do pracowni towarów białych (koinierzy - zabotów) poszukuje Jacob Zadek Plac Wolności 8. z 4757

„Rolnik” w Poznaniu, pl. Wolności 8 poszukuje młodziej n1540

ksiązkowej z praktyką ksiązkowości w biurach kupieckich.

Poszukujemy zaraz lub od 1. 10. rb. biegłej ksiązkowej za wysokim wynagrodzeniem. d 1203-4-5 „Zgoda”, Spółka Spożywców, Sp. zap. z ogr. por., w Czarnkowie.

Dzierżawy pokoju Urzędnik samotny, intelig. w średnim wieku, poszukuje od 1. 10. cw. z utrzym. u samotnej osoby. Zgłosz. do eksp. Kurjera p. z 4689.

Dzierżawy stajni na jednego konia o ile możności w średności poszukuje się. Zgł. do eksp. min. pisma pod z4565.

Restauracja strzelnicy w Pniewach zaraz do wydzierżawienia. Bliższych szczegółów udzieli S. Wach, przewodn. Bractwa Strzeleckiego. d 961

Wydzierżawienie rybołówstwa. Magistrat miasta Chodzieży zamierza wydzierżawić rybołówstwo na jeziorze Ratajskiem (500 mórg), także użytkowanie łak przy jeziorze położonych oraz poręb łąd itp. na dłuższy czas stosownie do umowy. Warunki można przejrzeć w sekretariacie miejskim. Zgłoszenia należy nadesłać najpóźniej do 15. września rb. Magistrat zastrzega sobie wybór pomiędzy zgłaszającymi się. d 1287

Magistrat miasta Chodzieży.

Dzierżawa pensjonatu lub solidnego hotelu w dużym mieście lub miejscowości kąpielowej szuka młoda niezależna osoba. Chętnie przystąpi do spółki do dobrze rentującego się przedsiębiorstwa zbożowego, gospodarczego i t. p. Zawodowe i biurowe wykształcenie. Dzielna współpraca i 50 000 mk. gotówki. Zgł. do eksp. Kurjera pod z 3771.

Małżeństwo poszukuje 2—3 umebl. pokoi

z użytkowaniem kuchni. Oferty pod L. S. uprasza się do Tow. Akc. REKLAMA POLSKA, POZNAŃ, Aleje Marcinkowskiego 6. b 562

Dla 14-let. dziewczynki poszuk. stancji

w lepszym domu z rodzicielską opieką, używaniem fortepianu w bliskości liceum przy ul. Matejki. Łask. zgłosz. do Nadlesn. Gołębki p. Gościeszyn. d 1130

Sprzedaj

Dawno zaprowadzony skład papieru i antykwariat

z wielkim zapasem towarów i dobrem urządzeniem w powodu wyjazdu pod korzystnymi warunkami na sprzedaż. August Hlt, Inowrocław.

Szafa żelazna z 4829-30 UL Rycerska 11a, wejście 5 I. p. prawo od g. 3-4.

Młyn parowy z tartakiem przy dworcu i szosie, w dobrej okolicy z powodu niedomagania właściciela na sprzedaż. Gdzie? wskaże ekspedycja niniejszego pisma pod z 4723.

Kamienica III piętro na św. Łazarza w której się znajduje restauracja i skl. kolonijalny zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia przyjmuje eksp. Kurj. pod z4575.

Wszelki materiał elektryczny na sprzedaż b 486 Szumski i Gehring, Bydgoszcz, Dworcowa 18.

Nowo założona Wytwornia Wyrobów Koszykarskich J. Jasicki & K. Wyrwański w Żywcu (Małopolska) poleca d1260

kosze wiklinowe zielone i miodły brzożowe (kosze na węgle, balony szklane i owoce) w każdej ilości i w najlepszym wykonaniu. Przyjmuje także zamówienia do opłatania. Ceny umiarkowane. Dotkwa nabywcami. Oferty na żądanie

Naboi kal. 16

kilka tysięcy do oddania. Oferty pod d1251 do eksp. Kurj. Pozn.

Dobrze się rentujący niemiecki większy browar

na sprzedaż lub do zamienienia. Przedsiębiorstwo to stosownie na utworzenie towarzystwa akcyjn. lub spółki. Oferty do eksp. Kurj. Pozn. pod d 1188.

Małe kowadło

na pieńki potrzebne. Adres i cenę pod z 4985 do eksp. Orędownika

Małe czarne skrzydło

nowy gum. męski i damski piaseczkowy czarny kostium na sprzed Górna Włda 31, I. p. na prawo z 2127

45-50 szt. nowych warsztatów stolarskich na sprzedaż. d 1214

Włodzimierz Wentzel, Ostrów.

Używana lokomobila wraz z kompletnym garniturem do moczenia

na 5 atmosfer i 8 koni na sprzedaż. Zgłoszenia i oferty do eksp. Kurjera pod z 4457.

Fortepian, szyfonierka, duże lustro, biurko na sprzedaż. z 4649-51 Piekary 19 III p. lewo.

Futro damskie prawie nowe i frak z kamizelką na sprzedaż. Zgłoszenia do eksp. Kurj. Pozn. pod d 1145.

Szkoła tańca Antoszewskiego rozpocznie kursy jesienne

10. września r. b. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje od godziny 12-4 ul. Zielona 3, II. r 4141-2

Kupujemy ZIEMNIAKI

z natychmiastową dostawą i prosimy o spieszne oferty z podaniem ilości i ceny. b538

Niemczyk i Paciorkiewicz - Toruń.
Adr. telegr.: Nlempa. Nr. telefonu 183.

DRZEWO OPALOWE

wagonami na sprzedaż.

Kruczyński i Ska Bydgoszcz,
ulica św. Trójcy 1a. n1627 Telefon 1328.

BANK ZBOŻOWY w TORUNIU

TORF Ia

po cenie począwszy od 26,- mk. b 564

Ziemniaki jadalne, rzepak, gorczyce i t. p.

kupuje i prosi o ofertę
F. GLABISZ, Poznań,
plac Wolności 18. n1569 Tel. 3556.

PRACA

W Zarządzie Miejskim w Toruniu są zaraz do obsadzenia następujące posady:
radcy budownictwa miejskiego, 7 kl. podług pragmat. z dnia 31. 7. 1919
kasjera Głównej Kasy, 10 kl. podług pragmat. z dnia 31. 7. 1919
kierownika biura podatkowego 10 kl. podług pragmat. z dnia 31. 7. 1919
kilku sekretarzy i ksiązkowych 11 kl. podług pragmat. z dnia 31. 7. 1919
kilku asystentów 12 kl. podług pragmatyki z dnia 31. 7. 1919.
Prócz zasadniczej płacy podług klas pragmatyki otrzymują urzędnicy dodatek w wysokości 1/50 za każdy rok służby, 1/6 na utrzymanie żony, 1/20 na utrzymanie każdego dziecka, oraz dodatek mieszkaniowy (zależnie od klasy), dodatek drożyniany (50% dod. droż. i 50% od całej płacy aż do wprowadzenia nowej pragmatyki). Podania z załączeniem szczegół. cur. vitae i zaświadczonej odpisów świadectw złożyć natychmiast.
Toruń, dnia 25. sierpnia 1920.
Prezydent miasta. b543

W Kobylinie wakuje zaraz posada burmistrza.

Pensja podstawowa 4000 mk. i inne pobory podług pragmatyki N. R. L. oraz dodatki drożyniane. Reflektanci z znajomością spraw administracji komunalnej zechcą zgłoszenia z życiorysem i świadectwami wziętymi z urzędów i podaniem referencji nadesłać natychmiast, najpóźniej do 15. września r. b.
Magistrat w Kobylinie.

Poznańska wytwórnia wódek i likierów poszukuje zaraz ewentualnie później na miasto Poznań i Wielkopolskę

dzielnych reprezentantów

Panowie u firm powyższej branży, dobrze zaprowadzeni, dysponujący stałymi odbiorcami, zechcą złożyć swe podania pod nr. 16162 do biura ogłoszeń „PAR” Poznań, ulica Rycerska 8. b540

Poszukujemy zaraz, najpóźniej od 1. października biegle stenotypistki

do polskiej i niemieckiej korespondencji. d1250
Reflektujemy jedynie na pierwszorzędną siłę, o ile możliwości z branży cukrowniczej. Pensja podług umowy. Zgłoszenia pisemne z życiorysem uprasza Cukrownia w Miejskiej Górze Tow. z o. por. Miejska Górka, powiat rawicki.

Poszukuje 2 pomocników drogerzystów

wolnych od wojskowości — młodszych, natychmiast lub później.
Łaskawe zgłoszenia proszę z podaniem pensji przesłać do
L. E. Hanczewskiego, Grudziądz (Pomorze).

Młyny i Tartaki Wągrowieckie

Tow. Akc. w Wągrowcu

poszukują

dzielnej stenotypistki, ekspedjenta i śpichrzowego

do oddziału młyna — oraz

ksiązkowego i ekspedjenta

do oddziału tartaka.

Zgłoszenia szczegółowe z podaniem pretensyj należy skierować p. adres: Mieczysław Kłos, Poznań, ulica Podgórna nr. 10a. b625

Dzielnej

stenotypistki

oraz rutynowanej

b516

ksiązkowej

poszukuje za wysokim wynagrodzeniem

ROLNIK W CZEMPINIU.

Poszukujemy natychmiast: b651

2 dzielnych stenotypistek, telefonistki

i 2 chłopców lub dziewcząt

do posyłek.

BANK ROLNICZO-PRZEMYSŁOWY

Towarzystwo Akcyjne

Poznań, ul. Podgórna 10a.

Posada samotnego d 1259
kasjera względnie kasjerki, obeznanej dokładnie z prowadzeniem ksiąg kasowych i gospodarczych oraz korespondencji gospod. wolna we W. Kołudzie per Janikowo z dniem 1. X. 20.

Pani

z lepszego domu potrzebna do prowadzenia kawał gosp. na wsi u dyrektora. Musi dobrze gotować i znać się na howie drobiu. Do pomocy pokojówka i dziewczyna do drobiu. Oferty z wymaganiami i fotografią do eksp. Kurjera pod a 1238.

Młody człowiek

oraz d 1222
stenotypistka do biura tartaku naszego zaraz poszukiwani. Zgłoszenia z podaniem życiorysu i żądanej pensji oraz załączeniem odpisów świadectw i fotografii skierować do Przemysłu drzewnego Hermann Schütt, Tow. Akc., Czersk, Pomorze

LEŚNICZY

państwowy, polak wiek 37 lat z ukończoną szkołą lasową i egzaminami, bardzo zdolny rysownik, pracowity i obznajmiony z wszelkimi gałęziami gospodarstwa lasowego i administracją n 538

przyjmie zaraz prywatną posadę. Oferty upr. się pod Nr. 16153 do biura ogłoszeń „PAR” Poznań, ul. Rycerska 8.

Młodego człowieka

za pensją i wysokimi prowizjami do biura i do akwizycji poszukuje Subdyrekcja „Vesty”, Rycerska 15.

Inżynier mech.

samodzielny konstruktor z długoletnią praktyką poszukuje natychmiast posady. Łaskawe zgłoszenia pod z4685 do ekspedycji Kurjera Poznańskiego.

Sumlenny stróż nocny

do fabryki potrzebny. Zgłoszenia z dołączeniem poleceń przyjmuj n 1574

Bracia Lesser, fabryka maszyn POZNAŃ, Górna Włda 180.

Ucznia

z dobrem wykształceniem, poszukuje Drogerja Merkur, M. Thiel, Mogilno.

Komenda Powiatowa Policji Państwowej w Nowym Tomysku przyjmie

pannę

do pisania maszyna. Do zgłoszeń dołączyć odpisy świadectw i życiorys. d 1110

Asystent (ka)

lub panienka obeznana z pracami w aptece, potrzebna zaraz lub od 1. października. d 913

Apteka w Koźminie.

Samodzielną krawcową

na bluzki i spodnice potrzebna zaraz. B. Antkowiak, Plac św. Krzyski 1. z 4666

Włada panienka jako ekspedjenta również uczenia może się zgłosić. Bracia Mietheskiad cukrów, ulica Gwarna 8. Zgł. od 6-7 wieczorem. z 4668

Ucznia

poszukuje zaraz drogerja K. Kubioki, Środa. d 1220

Drogerzysta

z patentem poszukuje posady w drogerji w Poznańskim. Łaskawe oferty St. Grzybowski, ul. Górgowska w cukrowni Smoleńskiego.

Nauczyciele

potrzebni do nauki języka polskiego, ksiązkowości, korespondencji, rachunków, stenografji, wiadomości handlowych i prawnych. n1558

Kupiecka szkoła przyw. Preissa w Poznaniu, ul. Rycerska 29.

Pomoc. piekarski

poszukuje miejsca zaraz lub później. Antoni Piłniak, Grębów pow. Ostrzeszowski, ul. Kempinśka.

Potrzebny zdolny

ksiązkowy

na młyn perowy, pierwszeństwo mają tacy, którzy na myślnie już pracowali. Wysoka pensja! Zgłosz. uprasza się pod „Młyn” do Tow. Akc. „Reklama Polska” Poznań, Al. Marcinkowskiego 6. b 457

Potrzebne zaraz

DWIE KUCHARKI

dla szpitali tutejszych i jedną do szpitali wojskowych w Pleszewie. Osoby samotne, które są w możności większą kuchnią prowadzić, uprasza się o zgłoszenie w Dowództwie Okręgowego Szpitala Wojskowego w Poznaniu, pokój 16. d1209-10-11

Kupiec podróżujący,

samotny, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Zgłoszenia proszę do Kurjera Pozn. pod z4800.

Dobrego urzędnika lub urzędniczki

do badania wniosków poszukuje Wydział Ubezpieczeń od wypadków i odpowiedzialności cywilnej. „Vesta” Bank Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu, św. Marcin 61. b622

Potrzebno

dwóch kierowników zbożowców, znających ksiązkowość, na filje, ksiązkowe, stenotypistki oraz kasjer.

Zgłoszenia:

Rolnik w Kępnie

B. Piechowiak. d1266

Włókno

ulica Wielka 13 — poszukuje zaraz b389

2 ekspedjentów (lek) i chłopca do posyłek.

Do naszej Huty w Rudniczech poszukujemy: 3 inżynierów metalurgów, chemika nieorganika, technika maszynisty i rysownika. n1562

Oferty z odpisami świadectw i referencji uprasza Wielkopolska Huta Miedzi, Poznań, Grottigera 5

W dalszym ciągu złożono na Skarb Państwa w Stow. Złoto Ojczyźnie następujące dary: Ruszczyński S. 2 obr. złote Borowska M. 1 obrączka zł. 1 broszka sr., Szauderówna F. i ianczuszek sr., 3,55 mk. sr., Ks. Bajerowicz K. 1 obr. zł. 1 pierś. zł., z turk. 1 moneta zł. Zenkiewiczowa A. 2 kolczyki zł., 1 obr. zł., 1 broszka sr., 54 mr. sr. 2 kor. pół rubla, 1 fr. sr., Zgoła S. 57,90 mk. zł. i sr. 40 kop., Czariński Z. 8 mr. sr., Hcinat Z. 16 mr. sr., Nowakowska M. 1 bransoletka sr. kawałki sr., miedzi i alum., Chojnicka J. 5,50 mr. sr., Kopeciowa L., 1 pierś. zł. 9 monet sr., Beslerowie W. 2 obrączki zł., Grabska R. 1 obrączka zł., Naglerówna A. 1 pierś. zł. i sr., Jagodzińska J. 2 breloki sr. 75 fen., Ferlikiewicz R. sznur bursztynowy, Ponicka Z. 5,85 mk. brelok i mon. sr. 2 pierś. zł. i kawał zł., Prof. Gorski K. 1 obr. zł., Romanowski L. 14,80 rubl. sr., Kausowa W. 4 kor. sr., Jakuszowa E. 1 obr. zł. Witt M. 3,50 mk. bl. Wojkowska F. 68 fen. bil. 11 mon. nikl., Nowakowska W. 2 broszki 2 kolcz., 1 pierś. zł. 3 kaw. zł., 1 dew. sr., 22 mon. nikl., Józewicz S. 1 pierś. i bransol. sr., Józewiczówna M. 1 kolczyk zł., 2 kolczyki i 1 klamra sr., 6 mon. miedz. Janikowa M. 1 obr. zł., Kędzińska J. 1 medalik i krzyżyk sr. 1 szpinka zł. 3 kaw. zł., Knothe J. 1 obr. zł., Mosiężny W. 30 kop. bil. i 12 mon. miedz., Popiel J. 1 obr. zł., 1 brans. i 20 kaw. zł., Strzebińska F. 5,85 m. 1 kolczyk zł., d'Abancourt A. 1 kaw. zł. Wincza W. 2 obr. zł., Besler J. 2 obr. zł., Jakubowski W. 1 obr. zł. d1278

Stow. Złoto Ojczyźnie uprasza Szlachetn. Ofiarności o dalsze składanie darów, jako też o zapisywanie się na członków Stow. w biurze przy ul. Ryckiej 2, od godziny 11-2 Zarząd.

„Komisja Wojewódzka dla Spraw Wyznaniowych i Szkolnych zamieniła tujejsze dotychczasowe gimnazjum na gimnazjum 8 klasowe typu klasycznego. W tym roku otwiera się klasę VII (sekundę wyższą). Trzemeszno, w sierpniu 1920 r. d1281 Dyrekcja

Niniejszem podajemy do wiadomości, iż z dniem 1. sierpnia b. r. rozpoczęliśmy działalność w dziale ogniowym. Przyjmujemy więc do ubezpieczenia od ognia: domy mieszkalne, zakłady fabryczne, magazyny towarów, ruchomości oraz krescencję rolną.

Stosunki reasekuracyjne z pierwszorzędnymi towarzystwami zagranicznymi, kapitał gwarancyjny 10 milionów marek, odpowiedzialność wzajemna oraz rozgałęziona organizacja, stawiona nam do dyspozycji przez Bank Wzajemnych Ubezpieczeń „Vesta“, daje ubezpieczonym rękojmię absolutnej pewności. Instytucja nasza, oparta na wzajemności, dzieli osiągnięte zyski pomiędzy ubezpieczonych pomimo, że składki za ubezpieczenie pobieramy te same co inne towarzystwa ubezpieczeń.

Działy ubezpieczeń od kradzieży i od gradobicia uruchomione zostaną w najbliższym czasie.

„VESTA“

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia w Poznaniu
św. Marcin 61.

Telefon nr. 1487.

Adres telegr.: Vestalka.

Rada Nadzorcza:

- Dr. Teofil Rzepnikowski, wicepatron spółek z Lubawy (prezes).
Ludwik Frankiewicz z Poznania (wiceprezes). Hr. Adolf Bniński z Gultów.
Edward Grabski z Bieganowa. Franciszek Kaczmarek z Poznania.
Bolesław Kasprowicz z Gniezna. Franciszek Krajna z Poznania. Jan Leitgeber z Poznania.
Edward Missuna z Warszawy. Edward Potworowski z Goli.
Marjan Wojciechowski z Warszawy. Hr. Adam Zóltowski z Jarogniewic.

Dyrektor Naczelny:

Dr. Marjan Głowacki.

Reprezentacje we wszystkich miastach Polski i Gdańsku.

Księgarnia M. Arcta

Poznań, plac Wolności 7
tel. 1390

posiada na składzie

wszelkie wydawnictwa

w dużych ilościach dla szkół polskich.

Ekspedycja na prowincję odwrotną pocztą za zaliczeniem. n1571

Orły polskie

średnia i duża wielkość na papierze i kartonie

tablice królów polskich

w bardzo ładnym wykonaniu do nabycia u nakładcy.
A. Zembrzycki, magazyn papieru i kart widokowych, Kraków, Florjańska 9. b 485

Tłuszcze odpadkowe

kupują i płacą najwyższe ceny

J. & S. Stempniewicz

Poznań, ulica Pocztowa 3. Telefon 5595.
b390

Lokomobile, młocarnie i elewatory

polecą ze składu d1261
„Globus“, fabr. maszyn w Pleszewie

Polecam

tekturę karbowaną

(Wellpappe).

Hurtownia papieru

Wacław Goździejewski, Poznań

ul. Szewska 1, I ptr., przy ul. Wielkiej,
Telefon 1358. d 1184

Z kół lokatorów dochodzą skargi, że niektórzy właściciele żądają zapłaty za wodę bez przedłożenia rachunków i objaśnienia.

Zwracamy uwagę, że żaden lokator rachunku za wodę płacić nie potrzebuje dopóki właściciel domu nie przedłoży mu wystawionego przez urzędnika wodociągów miejskich dowodu ilości zużytej wody.

Od tej kwoty powinien właściciel odciągnąć przypadający na niego udział w wysokości 30 fen. za sześcienny metr. Dalej podać powinien zestawienie ubikacji w kamienicy włącznie kuchni, łazienek, własnego mieszkania i mieszkania stróża. n1642

Lokale przemysłowe liczy się osobno. Dopiero na mocy takiego rachunku płaci lokator przypadający na niego po 1. czerwca 1920 r. udział.

Obowiązkiem właściciela jest utrzymanie wszystkich przyrządów wodociągowych w porządku.
Poznań, dnia 31. sierpnia 1920.
Magistrat.

Kto dba o zdrowe i białe zęby, używa

„ALBODONT“
biała miętowa pasta

J. & S. STEMPNIEWICZ
Fabryka perfum i mydeł toaletowych
POZNAŃ

Najlepszy środek odkażający dla jamy ustnej

Największa Polska Fabryka

STEMPLI
L. KAPELA
Poznań, ul. Wrocławska 5

wykonuje stemple z najlepszej trwałej gumy

Dostawa w jednym dniu

BECZEK

drewnianych

możliwie wagonowych, kupi natychmiast
Centrala Oliw Mineralnych
W. Wichrowski — Poznań.

Kantor sprzedaży: pl. Wolności 17.

Orzetki polskie

srebrne, wyrób miejscowy, zaraz w każdej ilości na sprzedaż. Zgłoszenia przyjmuje z 4646 Nowak, Chwaliszewo 49.

Piegi

opalenizną, złote plamy usdwa pod gwarancją

Axela-krem
słoje 50.- mk.

J. Gadebusch,
Poznań, ul. Nowa 7,
Oddział B. n3196

Deski i blochy

dębowe, blochy topolowe w grubościach 80 i 110 mm, bukowe i brzozywe drzewo okrągłe, kantówkę i szalówkę jakoteż równoległe obrzynane, suche blochy 58 mm ma do oddania

Poznańska Spółka Drzewna
Tow. Akc. n1395
Poznań, św. Marcin 52.

Jestem odbiorcą każdej ilości z 4718-9

mięsa końskiego

solonego i świeżego. Płacę najwyższe ceny. Oferty z podan. ceny upr. Wegenke, Gniezno. Rzeźnia koniska.

Kupuję każdą ilość

miodu pszczelego

Oferty piśm. z podaniem ceny upr. się pod nr. 17193 do biura ogłoszeń „Par“ ul. Rycka 8.

NYKA & POSŁUSZNY

HURTOWNIA WIN
Poznań, Wrocławska 33/34.
Telefon 1194.

Wina, szampany, likiery, wypalanki

Przys. dostawcy win mszaln. n1517